Nr. 115. Wtorek, 22 Maja 1894. Rok 84.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 13 maja b. r. nadać najmiłościwiej c. k. Ministrowi wyznań i oświaty dr. Stanisławowi Madeyskiemu i c. k. Ministrowi skarbu dr. Ernestowi Plenerowi, godność tajnych radców z uwolnieniem od taksy.

Dnia 19 maja 1894 roku został wydany i rozesłany z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu XXXIV zeszyt Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 86. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 11 maja b. r., w sprawie przyłączenia gminy Pstrągowa wraz z obszarem dworskim do okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie.

Nr. 87. Obwieszczenie Ministerstwa skarbu z dnia 12 maja b. r. o urządzeniu głównego urzędu cłowego w Wielkim Waradynie.

Nr. 88. Rozporządzenie Ministerstw skarbu i handlu z dnia 17 maja b. r. względem sposobu oclenia ryżu łuszczonego i odpadków ryżu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 maja.

Mowa JE P. Ministra skarbu dr. Plenera,

wygłoszona w Izbie deputowanych Rady państwa w obronie projektów tyczących się dalszego ciągu akcyi uregulowania waluty, — brzmi w dokładnem streszczeniu, jak następuje:

(Dokończenie).

Muszę jeszcze zwrócić się przeciw tym mowcom, którzy na pewno przewidują, że Rząd w pertraktacyach z Bankiem okaże się słabym, uległym, niezdolnym do oporu i niezaradnym. Nie godzi się, aby stronnictwa radykalne podobnemi podejrzywaniami i zaczepkami obniżały wszelką powagę państwową i powagę wszystkich innych także stronnictw, które z pobudek przedmiotowych głosują za jakiembądź dziełem reformacyjnem. (*Brawo, brawo*). Tego Rząd i każdy Rząd w Austryi i każde wielkie stronnictwo żądać muszą, aby nie posądzano je, że stoją pod komendą jakiejś gromady spekulantów; i musimy dla tego jak najstanowczej odeprzeć podobne nienawistne i całkiem nieprawdziwe insynuacye. (*Brawo, brawo*). Czyż obecny Minister skarbu okazał się zawisłym od kierownictwa Banku przez to, że w tydzień po objęciu urzędu zastawszy niespodzianie wielkie skupienie asygnat salinarnych w Banku, rzecz tę z niemałą energią uporządkował? Czyż tenże Minister okazał się zawisłym od potęg finansowych, od banków, gdy wbrew innym propozycyom przyjął do programu swego budowę, zarząd i emisyę dla wiedeńskich miejskich kolei żelaznych jako sprawy Państwa? Czyż były to objawy zawisłości Rządu teraźniejszego od spekulantów? (*Brawo, brawo*). Takie zarzuty są poprostu nieprawdziwe, podają Administracyę i Legislatywę w podejrzenie u publiczności i ubliżają powadze Austryi zagranicą. (*Huczne brawa*). Cóż za granicą mają myśleć o Austryi? Nigdy żadna opozycya nie czyniła Rządowi takich zarzutów, jak teraźniejsza. My, lewica, byliśmy w opozycyi politycznej; ale nigdyśmy nie zarzucali Rządowi, iżby stał wprost pod pieniężnym wpływem któregobądź banku lub grupy spekulantów. Takie zarzuty czynią teraz Rządowi, ale ja zarzuty te odpieram we własnem imieniu, w imieniu Rządu i nie tylko Rządu, lecz i w imieniu wszystkich konserwatystów i wszystkich szanujących siebie członków tej Izby. (*Huczne brawa i oklaski*).

Nie ma nic gorszego i zgubniejszego w życiu publicznem, jak w takim odzywać się tonie i tych mężów, którzy są usposobienia statecznego, zachowawczego, umiarkowanego, codziennie zaczepiać, podawać w podejrzenie i podsuwać im nieczyste motywa.

Sprawa waluty jest trudna, żadne państwo nie przeprowadza jej łatwo, bez przesileń, bez rozczarowań, bez pewnych doświadczeń w ciągu procesu. Dlatego trzeba dzieło to przeprowadzać ostrożnie i stopniowo. (*Objawy zgody*). Widzicie, że nie działamy nagle i że teraz nie czynimy nic innego, jak że oddajemy zasób złota jego celowi. Rzecz ta rozłożona będzie na kilka lat; nie waham się powiedzieć, że w czasie wykonania trzeba będzie nabrać nowych doświadczeń, które pouczą nas o krokach dalszych. Ale znajdujemy się także jeszcze i dlatego w trudnem położeniu — co powinien zważyć każdy patryota austryacki i polityk umiarkowany, — że w sprawach pieniężnych postępować musimy w zgodzie z Węgrami; wypływa to z natury wspólnego terytoryum handlowego i celnego, które podtrzymać chcemy. Że nam to poniekąd ręce wiąże i krępuje nas w samodzielniejszych postanowieniach, to prawda; ale kto chce teraźniejszą konstrukcyę Monarchii podtrzymać, ten musi pogodzić się z tem ograniczeniem samodzielności, które to ograniczenie najwięcej uczuwa ten, kto z odpowiedzialnego stanowiska swego chce i powinien szybko wydawać rozporządzenia w administracyi, w polityce finansowej i handlowej. Ale choć to nieraz przeszkadza, choć ten stosunek wzajemny nieraz jest nieprzyjemny, jednak wielkie interesa Monarchii o wiele wyżej stawiam i wolę poddać się tej małej niewygodzie, niż narażać na szwank całą spójnię Monarchii. Monarchia ta jest budową sztuczną, a kto ją chce zachować, musi uczynić ofiarę z wielu swych żądań i pragnień. Ja pragnę zachowania Monarchii nietylko w interesie tej poważnej budowy historycznej, do której od dzieciństwa miłość nas wiąże (*huczne brawa*), lecz także w interesie jej części, których niechciałbym narażać na przyszłość niepewną i niebezpieczną. (*Huczne brawa*). Dlatego w obradach naszych powinniśmy się miarkować, i zamiast uwydatniać to, co stanowi przeciwieństwo między nami a drugą połową Monarchii, zamiast wyszukiwać to, co nas dzieli, powinniśmy raczej szukać tego wszystkiego, co nas zbliża do siebie, powinniśmy tu i owdzie powodować się pewną względnością, a w ten sposób stwarzać możność wspólnego pożycia politycznego i ekonomicznego. (*Huczne brawa*).

Projekt ustawy, który jest przedmiotem dyskusyi, bywa pod względem doniosłości technicznej zbyt przeceniany; jest to bowiem projekt właściwie tylko automatyczny, który możnaby łatwo zastąpić rozporządzeniem. Dzięki dyskusyi, nabrał on znaczenia niezwykłego, którego wcale nie ma, bo chciano przy jego pomocy rozniecić antagonizmy polityczne i ekonomiczne, by wszystko podać w wątpliwość, może nawet byt teraźniejszej większości Izby. Ale nie powiedzie się to; jak w roku 1892 nie powiodło się wysadzić ówczesnego dzieła walutowego w powietrze, tak i teraz przez wniosek odraczający nie zepchnie się projektów niniejszych z porządku dziennego, i nie zgładzi się ze świata wielkiego sukcesu pozytywnego tych stronnictw, które połączyły się dla pracy ekonomicznej. To nie powiedzie się, bo wszystkim stronnictwom, skoalizowanym dla pracy ekonomicznej, zarówno zależy na tem, ażeby uczynić znowu krok naprzód w reformie finansowej. Wychodząc z tego stanowiska, spodziewam się, że projekta rządowe znajdą większość w Izbie. (*Przeciągłe, huczne brawa i rzęsiste oklaski. — Panu Ministrowi składają członkowie gabinetu i posłowie gratulacye.*)

Rada państwa.

(*CCXCIII posiedzenie Izby poselskiej*).

*† **Wiedeń**, 18 maja. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*).

Prezes Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 11 minut 20.

Izba dość licznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu.

W lożach i na galeryi pełno publiczności.

Pos. Kraus wnosi interpelacyę do P. Ministra sprawiedliwości, w której żąda zniesienia patentu cesarskiego z r. 1854, wedle którego nie wolno kapitałów sierocińskich wyżej 500 zł. składać w kasach oszczędności.

Pos. Kaiser wnosi interpelacyę do PP. Ministrów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, w której zapytuje, czy myślą poczynić dochodzenia co do stanu biernego tryestyńskiej *Riunione adriatica di sicurta* i Towarzystwu, które w latach ostatnich wypłacało zbyt wysokie dywidendy, wytoczyć śledztwo karne.

Pos. Demel składa na stole prezydyalnym wniosek o wydanie zakładom ubezpieczenia robotników od nieszczęśliwych wypadków, ścisłego polecenia, aby w zupełności

---

APAGE!

Pani Hortenzyi L....

Autor.

I.

W oddalonej miasta dzielnicy stał niewielki, z czerwonej cegły dworek. Od ulicy oddzielała go krata żelazna, za którą rozłożył się na zielonym trawniku piękny klomb kwiatowy.

Wygląd zewnętrzny domu i urządzenie dziedzińca wśród drzew i zieleni oznaczały pewien smak wytworny, przedsionek zaś i pokoje, zapełnione pięknymi sprzętami i dziełami sztuki, nosiły na sobie piętno artyzmu.

Była to pracownia rzeźbiarza, który zbudował sobie ten przybytek sztuki i osiadł w nim oddawna, po długoletnim za granicą pobycie. Po ciszy jednak, która tam panowała, niktby nie sądził, że to siedlisko wielkiego artysty.

Wątpliwość rozstrzygał wnet wstęp do jednej z sal obszerniejszych, gdzie poustawiane były, z białego wykute marmuru, piękne biusty kobiece.

Śliczna to była galerya!

Wśród wielu, klasycznym spokojem naznaczonych twarzy, mieściły się głowy zdobne w bujne peruki, z rysami drobnymi, z subtelnem wykończeniem szczegółów i z filuternym, pustym uśmiechem, w którym wiernie malował się charakter zeszłego stulecia.

Były i portrety dam współczesnych, wykonane z mistrzowstwem, zdala od wszelkich trywialności powszedniego życia.

Do galeryi tej jednak nikt nie zajrzał oddawna. Rzeźbiarz, złożony długą i ciężką chorobą, nie przyjmował nikogo. Dziś wstał po raz pierwszy, ubrał się jak dawniej starannie i poszedł do pracowni. Mnóstwo prac czekało tam jego przybycia, a szczególniej grupa fantastyczna: „Sfinks.“

Zajrzał do każdego kąta, przypatrzył się każdemu kamieniowi, a przed „Sfinksem“ zatrzymał się najdłużej. Wziął nawet za młot i dłuto i po namyśle uderzył w kamień żelazem, lecz ręka zbyt osłabiona i drżąca, nie spełniła woli mistrza, a pochmurny i dżdżysty dzień jesienny nie usposabiał do pracy. Odłożył więc narzędzia i poszedł do galeryi, gdzie przebywał najchętniej wśród dobrze znajomych mu twarzy.

Przed jednym z biustów, stojącym oddzielnie, na pięknej, stylowej kolumnie, przystanął dłużej, oparł się nawet o niego ramieniem i wpatrywał się weń z pewną zadumą.

Była to jedna z piękniejszych głów jego galeryi. Oczy wielkie we wspaniałej zamknięte były oprawie, na ślicznie wykrojonych ustach igrał uśmiech zalotny. Ramiona kształtne i pierś pełną zasłaniała z finezyą wykończona zarzutka koronkowa, a głowę stroiły w klasyczny sposób splecione warkocze.

Wpatrywał się w twarz tę długo, jakgdyby nie mógł nasycić się jej widokiem, gdy nagle w przedsionku odezwał się dzwonek.

— Czy przyjąć, proszę pana? — zapytał, wchodząc do galeryi, stary sługa.

— Albo ja wiem, mój Wojciechu? — odrzekł obojętnie.

— Niech pan przyjmie, tak dawno nie widział pan nikogo.... rozerwie się pan trochę, — odpowiedział sługa poufałym lecz życzliwym głosem.

— Osłabiony jestem jeszcze bardzo, mój Wojciechu, obawiam się, by nie zanudzono mię interesami, których słuchać nie mam dziś żadnej ochoty.

— To ja zobaczę najpierw, kto przyszedł, i do tego się zastosuję — odrzekł służący i pobiegł do przedpokoju.

Wrócił wkrótce, niosąc na tacy bilet wizytowy.

— Pierwszy raz widzę tego pana. Nie wiedziałem, czy przyjąć go, czy nie.

Rzeźbiarz popatrzył na bilet z pewnem zdziwieniem, a po chwili rzekł krótko:

— Proś!...

Do galeryi wszedł mężczyzna wysoki, z siwymi bokobrodami i kłaniając się nizko, mówił ugrzecznionym tonem:

— Jestem współpracownikiem pism peryodycznych. Zapewne pan spotkał się z pracami mojemi w miesięcznikach i tygodnikach naszych. Ogłaszam przeważnie rozprawy z dziedziny estetycznej.

— Czemże mogę panu służyć? — zapytał rzeźbiarz.

— Napisałem powieść pod tytułem: „Posąg czyli życie artysty“.

Rzeźbiarz spojrzał na niego ciekawie.

— Treścią mej powieści jest nieszczęśliwa miłość młodego artysty, która niszczy w nim talent wielki, a następnie przyprawia go o melancholię.... Pomysł to wprawdzie nie nowy, lecz sądzę, że za opracowanie utworu, a szczególniej za jego stronę psychologiczną, zaskarbię sobie pochlebny sąd krytyki.

— Pozwolę sobie być odmiennego, niż pan, zdania. Ze wszystkich utrapień miłość zawodna jest jednem z najmniejszych. Ona nie powinna pochłaniać treści całego życia.... Nie należy na ofiarę temu Molochowi składać daniny z najwyższego daru niebios, jakim jest talent, i z największego dobra, jakiem zdrowie ludzkie....

— To rzecz czysto indywidualna — odrzekł literat. — Jednych pochłania żądza sławy, innych zdobycie wielkiej fortuny, a bardzo wielu – miłość. Lecz cieszy mnie pogląd pański, i dlatego z tem większą śmiałością wyłożę cel mego tu przybycia.

— Słucham pana.

— Powieść ta wyjdzie pod patronatem Towarzystwa pań dobroczynnych, ja zaś pragnę dedykować ją panu....

— A to w jakim celu? — zapytał rzeźbiarz, bystro spojrzawszy mu w oczy.

— Chcę mieć ten zaszczyt....

— Zaszczyt byłby po mojej stronie, lecz nie mogę przyjąć tego, co mnie się nie

zwracały kasom dla chorych robotników te koszta, które kasy te poniosły wskutek wspomagania robotników w chorobie ponad cztery tygodnie.

Pos. Pernerstorfer stawia i motywuje trzy wnioski pilne: o ustanowienie ośmiogodzinnej roboty w górnictwie: o wydanie komisyi przemysłowej polecenia, aby zbadała stan rzeczy co do takzwanych towarzystw spożywczych przy kopalniach, celem ewentualnego zakazania ich; o wydanie komisyi budżetowej polecenia, aby jeszcze w ciągu bieżącego okresu sesyi obmyśliła zapomogi dla osób pozostałych po ofiarach wypadków w Falknowie i Ostrawie. W umotywowaniu powiada wnioskodawca, że owe towarzystwa spożywcze są obliczone na wyzyskiwanie górników. Co do pierwszego wniosku mówi, że Rząd ma obowiązek wystąpić jako pośrednik między właścicielami a robotnikami kopalń co do godzin dnia roboczego. Przy tej sposobności mowca odpowiadając Panu Ministrowi rolnictwa zapewnia, że nie agitował między górnikami; a z napomnieniem o przykazaniach Bożych radzi Panu Ministrowi zwrócić się do właścicieli kopalń.

Izba odmawia wszystkim trzem wnioskom charakteru nagłości, skutkiem czego postąpi się z nimi podług regulaminu.

Na porządku dziennym dalszy ciąg szczegółowych rozpraw budżetowych. Pod dyskusyę idzie etat ministerstwa handlu.

Do głosu przeciw etatowi zapisało się 18, za etatem 15 posłów, między nimi Hompesch, Potoczek i Rutowski.

Pos. Hajek rozwodzi się o konieczności opieki nad średnim i niższym stanem handlowym, którym zagraża pochłonięcie przez wielki kapitał. Przemawia za lepszem uregulowaniem spoczynku niedzielnego w sklepach kupieckich, bo niektórzy pomocnicy handlowi mają czas wolny tylko od 3 do 6 popołudniu, szczególnie też w trafikach tytoniu i w kolekturach loteryjnych radzi zaprowadzić spoczynek niedzielny, jakoteż w urzędach pocztowych i telegraficznych rozszerzyć na całe popołudnie.

Komisarz rządowy, szef sekcyi Weigelsperg odpowiada, że rozporządzenie o spoczynku niedzielnym przepisuje dla miast wyżej 20.000 mieszkańców całe popołudnie od godziny 12 z tym wyjątkiem, że w handlach wiktuałów robota może rozpocząć się znowu o godzinie 6 wieczorem; dla miast niżej 20.000 mieszkańców spoczynek niedzielny przepisany jest od godziny 3 popołudniu bez wyjątku aż do następnego poranka; a więc nie może być, iżby niektórzy pomocnicy handlowi mieli tylko trzy godziny czasu wolnego. Co się tyczy trafik tytoniu i kolektur loteryjnych, uregulowanie sprawy spoczynku niedzielnego zawisło także od Ministerstwa skarbu. Pan Minister skarbu już oświadczył, że zamierza w miastach niżej 20.000 mieszkańców zaprowadzić spoczynek niedzielny od godziny 3 popołudniu. Około 42.000 sklepów będzie miało przeto takiż spoczynek niedzielny.

Pos. Lupul żąda dla rozwoju lokalnych dróg żelaznych na Bukowinie takiego samego uwzględnienia od Państwa, jakiego doznały koleje podolskie.

Pos. Kulp mówi o pogłosce, jakoby podwyższone być miały taryfy skarbowych dróg żelaznych i wywodzi ztąd niepomyślne wnioski dla rolnictwa i przemysłu, bo pod wpływem podwyższenia taryf kolei skarbowych prywatne towarzystwa kolejowe wcale już nie zechcą obniżyć swoich taryf.

Pos. Stalitz przemawia za rychłem zbudowaniem drogi żelaznej z Salcburga przez góry do Tryestu.

Pos. Tekly powstaje na sztuczne a nielegalne faworyzowanie wielkich młynów węgierskich w sprawach celnych z krzywdą dla całego rolnictwa Monarchii, dla wszystkich młynów w krajach austryackich i nawet dla małych młynów węgierskich.

Pos. Kübeck, nawiązując do ostatnich zmów robotników wiedeńskich o zawieszeniu roboty, uderza na agitatorów, którzy uwodzą i łudzą ludność robotniczą hasłami niewykonalnemi i nakoniec oświadcza, że lewica pracować będzie około polepszenia losu robotników, widząc w nich współobywateli i poważając ich dla pracowitości; a nie poprzestanie na czczych słowach, ale nie da się też popchnąć na tory niebezpieczne dla Państwa i dla samychże robotników. Przejęty tą patryotyczną usilnością, kończy mowca słowami angielskiego męża stanu: „Pokój, praca, pomyślność!“

Pos. Spincic mówi o istryjskich sprawach portowych i kolejowych i otrzymuje od komisarza rządowego, szefa sekcyi bar. Weigelsperga odpowiedź zadowalającą.

Pos. Fux wnosi rezolucyę o telefoniczne połączenie Wiednia z Krakowem z odnogami lokalnemi.

Pos. Kaiser uprasza Pana Ministra handlu, aby w traktatach handlowych z Rumunią i Rossyą baczył na interesa rolnictwa. Mówiąc o sprawach kolejowych, zaleca proste połączenie kolejowe Krakowa z Pragą.

Na tem przerwano obrady i zamknięto posiedzenie o godz. kwadrans na 6. — Następne jutro.

(CCLXCIV posiedzenie Izby poselskiej).

† **Wiedeń**, 19 maja. *(Korespondencya Gazety Lwowskiej).*

Prezes Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 10 min. 15.

Izba dość licznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem P. Ministra obrony krajowej, hr. Welsersheimba.

Prezes poświęca wspomnienie pośmiertne pos. Wagnerowi, którego pamięć Izba czci przez powstanie z miejsc.

P. Minister sprawiedliwości hr. Schönborn na interpelacyę Hofmanna w sprawie wdzierżawiania roboty więziennej przemysłowcom odpowiada, że odnośna wiadomość dziennikarska z grudnia r. z. jest zupełnie zmyślona; że konkurencya roboty więziennej z rzemiosłami coraz więcej się zmniejsza, a jeśli tu i owdzie może zdarza się coś w duchu przeciwnym, Ministerstwo nie zaniedba zapobiedz temu.

Na interpelacyę Langa o nierzetelnem wyzyskiwaniu licytacyj publicznych we wszystkich wielkich miastach przez tak zwane *chabrusy* odpowiada, że zapobieży temu wniesiona już do Izby ustawa o egzekucyjnej sprzedaży ruchomości i §. 520 nowego kodeksu karnego.

P. Minister spraw rolniczych hr. Falkenhayn, odpowiadając na interpelacye Bärnreithera i Kaftana w sprawie wybuchu gazów dnia 24 stycznia 1893 r. w kopalni węgla w Dux, stwierdza, że przyczyną wybuchu było nieostrożne obchodzenie się z lampką, przyczyna zaś nagromadzania się gazów pozostała niewykryta; ofiarą padło 18 zabitych i 5 pokaleczonych; osoby pozostałe otrzymały zaopatrzenie i zapomogi z rozmaitych źródeł, po części ze składek prywatnych, na których czele stanął Najj. Pan.

Pos. Klun stawia i krótko motywuje wniosek pilny o pomoc skarbową dla mieszkańców czterech powiatów w Krainie, dotkniętych tuczami i ulewami. — Izba przekazuje wniosek komisyi budżetowej jako pilny.

Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusyi nad etatem Ministerstwa handlu.

Pos. Hofmann przemawia za polepszeniem doli niższym urzędnikom pocztowym; żąda zaprowadzenia obowiązkowych związków cechów rzemieślniczych i stowarzyszeń procederowych.

Pos. Biankini, utrzymując, że Pan Minister spraw rolniczych zbyt lekko zbył ekonomiczne sprawy Dalmacyi, przedstawia je na nowo w świetle ponurem i żali się na pokrzywdzenie kraju traktatem handlowym z Włochami (obniżeniem cła od wina) i upośledzenie przez zaniedbanie w budżecie.

Tu zabiera głos P. Minister handlu hr. Wurmbrand, który, zapewniwszy posła Biankiniego o troskliwości Rządu w sprawach dalmackich, cofa się do obrad o projektach walutowych, aby pomówić o wpływie traktatów handlowych na bilans handlowy, a bilansu tegoż na dobrobyt. Pan Minister oznajmia, że przed godziną podpisany został traktat handlowy z Rossyą, oparty na zasadzie wzajemnego przyznania sobie korzyści państw najwięcej uwzględnionych, a nie nakładający na rolnictwo żadnych ofiar. Pan Minister omawia następnie różne sprawy szczegółowe, ale powszechnego znaczenia. Mowę tę streścimy dokładnie później.

Pos. Wimhölzel zwalcza pomysł zbudowania drogi żelaznej z Salcburga przez góry do Tryestu; byłby to drogi eksperyment; byłaby to kolej dla turystów, jakich w Austryi już jest dosyć, a nie droga handlowa.

Pos. Gessmann ubolewa nad upadkiem rzemiosł i pomniejszych innych procederów w Wiedniu i obwinia Izbę, że od czasu wyborów nic dla tej kategoryi przemysłu nie uczyniła. Nakoniec użala się na niedostateczną reprezentacyę konsularną Austryi za granicą i żąda usunięcia żydów ze służby konsularnej.

Komisarz rządowy, szef sekcyi baron Weigelsperg odpowiada odpierająco na żale pos. Biankiniego co do zaniedbania Dalmacyi pod względem rozwoju żeglugi morskiej. Poczem o całkiem świeżem rozporządzeniu, normującem spoczynek niedzielny w trafikach tytoniu, mówi, że na tem Rząd nie poprzestanie, lecz wniesie w jesieni projekt ustawy o spoczynku niedzielnym w ogóle.

Pos. Thurnher przemawia za zbudowaniem pewnej drogi żelaznej w Vorarlbergu.

Tu zamknięto dyskusyę.

Pos. Kaizl jako mowca generalny przeciwko etatowi omawiając wywody Pana Ministra handlu, w wielu punktach zarzuca mu patryarchalność, niekonstytucyjność, absolutyzm. Tej krytyce poświęca mowca bardzo znaczną część swej długiej mowy, poczem zajmuje się głównie skarbowemi drogami żelaznemi. Obliczywszy niedobór ich na 28 milionów, żąda stanowczo podwyższenia taryf towarowych dla usunięcia tego niedoboru; albowiem jest to niesprawiedliwość, żeby ci, którzy nic kolejami nie przewożą płacili podatkami swymi ów niedobór za tych, którzy wiele a zbyt tanio przewożą. Niedobór ten wpływa też bardzo niepomyślnie na akcyę rządową co do popierania rozwoju lokalnych dróg żelaznych. Mowca wzywa Rząd, aby nie słuchał głosów, które podnoszą się przeciw podwyższeniu taryf towarowych na skarbowych drogach żelaznych. (To wezwanie zwraca się przeciw przyjacielowi politycznemu samegoż mowcy, pos. Kulpowi, który wczoraj protestował przeciw zamiarowi podwyższenia taryf).

Pos. Szczepanowski jako mowca generalny za etatem zwalcza wywody preopinanta o taryfach towarowych, ubolewając owszem, że nie są jeszcze niższe. Niskie taryfy towarowe są ekonomicznie ważne, nie tak osobowe. Wypadałoby rozpoznać, czy właśnie taryfy osobowe nie wywołują niedoboru w budżecie kolejowym. Przechodząc do kolei lokalnych, mowca wynurza Panu Ministrowi podziękę za szczęśliwe zainicyowanie nowego sposobu poparcia ich rozwoju; jest to coś w rodzaju koalicyi między Państwem a krajami. Nie zazdroszcząc Czechom i Styryi, że tak szczodrze są uwzględnione w projekcie rządowym o nowych kolejach lokalnych, spodziewa się mowca, że w przyszłości Galicya tak samo będzie uwzględniona. Mowca tak kończy: Oświadczenie Pana Ministra skarbu, że da krajom udział w podatkach spożywczych i sposób, w jaki Pan Minister handlu zainicyował akcyę poparcia rozwoju lokalnych dróg żelaznych, t. j. że punkt ciężkości tej akcyi będzie w krajach, a Państwo wystąpi jako czynnik wspierający, zgadza się zupełnie z postulatami Koła polskiego. Uznając to, spodziewamy się rychłego zastosowania tych zasad. (*Brawa* z ław polskich).

Przewodniczący komisyi przemysłowej pos. Weigel stanowczo bierze komisyę w obronę przeciw zarzutowi Pana Ministra handlu, który ubolewał nad jej bezczynnością; liczbami dowodzi, że jest to jedna z najczynniejszych komisyj; posiedzenia jej trwają nieraz do północy. Mówca spodziewa się, że Pan Minister odwoła swój zarzut.

Pos. Neuwirth prostuje wywody Pana Ministra o drzemce projektu robotniczo-statystycznego w komisyi przemysłowej; projekt ten bynajmniej nie śpi; mówca jest referentem jego i poniekąd jego autorem, więc też ustawicznie pracuje nad nim wspólnie z urzędnikami Ministerstwa handlu.

Pos. Laginja prostuje wywody Pana Ministra o wpływie obniżonego cła od win włoskich na dobrobyt Dalmacyi.

Izba uchwala rozdział będący pod dyskusyą.

Koniec posiedzenia o godz. 6. — Następne w poniedziałek.

Koło polskie.

Koło odbyło wczoraj pod przewodnictwem p. Zaleskiego dłuższe posiedzenie.

Ks. Pastor domagał się dla duchowieństwa obniżenia cen jazdy na kolejach państwowych, a p. Wielowiejski takich zniżeń dla ludności roboczej.

Na wniosek dr. Lewickiego uchwalono, by tych zbyt specyalnych życzeń nie podnosić w Izbie, lecz załatwić przez deputacyę do p. Prezydenta kolei państwowych.

P. Kozłowski ubolewał z powodu oddania przez intendenturę wojskową dostaw mlewa w Przemyślu tamtejszemu młynowi

---

należy. Z literaturą zresztą bardzo mało mam co wspólnego.

— I nie da się pan do tego nakłonić?

— W żaden sposób — odrzekł tonem stanowczym.

— W takim razie wypada żałować mi bardzo.... Przyczyniłoby to się wiele do pokupu książki. Ogłaszam właśnie przedpłatę. Powieść moja będzie trzytomową. Oto jest pokaźna liczba prenumeratorów.

Wydobył arkusz zapisanego papieru.

— Może pan zechce przyczynić się łaskawie — zapytał nieśmiało, kłaniając się ciągle. — Będą trzy wydania: na zwykłym, welinowym i bardzo ozdobnym papierze, za pięć, dziesięć i piętnaście rubli....

— Skoro powieść pańska wyjdzie pod patronatem pań dobroczynnych, to pocóż prenumerata?

— Jedno drugiemu przeszkadzać nie może.... Na ile egzemplarzy zapisać szanownego pana?

Rzeźbiarz wziął z uśmiechem arkusz papieru, skreślił coś na stoliku i zwrócił go wraz ze zwitkiem papierków.

Gość uradowany wstał z krzesła, ukłonił się bardzo nizko i, podrygując ciągle, wyszedł z galeryi.

— O jaki ten świat głupi i nędzny! — zawołał po jego odejściu i skierował kroki do przedpokoju.

— Wojciechu, nie przyjmuj nikogo!

Lecz w tejże chwili spotkał się we drzwiach z pewnym otyłym, w zaniedbanym stroju panem, który, nie opowiedziawszy się nawet służącemu, wszedł prosto do mieszkania rzeźbiarza.

— Ach! mój drogi! rzekł, całując go w oba policzki, — przychodzę do ciebie w wielkiem strapieniu. Sam nie wiem, jak sobie poradzić.... Patrz co za pasztet!

I wyjął z kieszeni arkusz zadrukowanego papieru, opatrzonego pieczęcią urzędową.

— Patrz, co się dzieje!

— A co to jest takiego? — zapytał wolno rzeźbiarz, — bo ja się nie znam na tych nowych aktach....

— Obwieszczenie! obwieszczenie — odrzekł płaczliwym głosem.... za pół roku nie zapłaciłem komornego. Jutro wyrzucą mnie na bruk i zlicytują wszystkie moje graty.... Łóżka nam tylko zostawili, ażebyśmy mieli na czem spać.... pod gołem niebiem!... w dodatku żona i dzieci chore. Co ja pocznę, mój drogi?! Cała nadzieja w tobie.... Poratuj mnie w nieszczęściu.... Daj mi trzysta rubli!... Na nowy rok otrzymam gratyfikacyę i święcie ci zwrócę....

— Tyle już razy nie dotrzymałeś słowa, że winienem ci tym razem nie wierzyć — odrzekł z uśmiechem rzeźbiarz, lecz żal mi cię bardzo.

Poszedł do biurka i przyniósł mu trzy tęczowe papierki.

— O dziękuję ci, mój drogi. Chłop z ciebie zawsze był dobry. Daj pyska!... Aleś ty zmizerniał trochę — dodał, trzymając go za ramiona. — Co ci jest?

— Chory jestem.... leżałem przez kilka miesięcy... dziś dopiero podniosłem się z łóżka....

— Eh, głupstwo!... nic ci nie będzie.... monetę masz, leczyć się możesz, to i wyzdrowiejesz.... Lecz my, biedacy.... Ot.... lepiej nie mówić....

Machnął ręką i po chwili zabierał się do wyjścia....

— Odchodzisz już? — zapytał. — Posiedź trochę zemną!... Tak dawno ludzi nie widziałem, żem już mówić zapomniał!

— Eh! boś sam sobie winien!

— A to jakim sposobem?

— Bo nie umiesz żyć z ludźmi.

— Wytłómacz mi to jaśniej.

— Bo widzisz, mój drogi, trzeba ludzi dzielić na dwie kategorye: na takich, których potrzebujemy dla interesu, i na potrzebnych nam dla własnej naszej przyjemności. I jednych i drugich trzeba należycie wyzyskać; a tymczasem ty nie dbasz o nikogo, więc któż ci winien? Czy nie prawda?

— Posiedź trochę, to pogawędzimy sobie i zastanowimy się nad tem. Każę dać kawy czarnej z koniakiem, zapalisz dobre cygaro.

— Nie mogę.... mój drogi.... nie mogę.... Żałuję bardzo.... przyjdę do ciebie innym razem, a teraz biedz muszę do żony z tą radosną nowiną, żeśmy uratowani od ruiny, dzięki tobie.... mój drogi... Daj pyska!...

I znowu go ucałował w oba policzki.

— To przyjdź kiedy wieczorem.... może jutro?...

— A dobrze... dobrze... tylko jutro mam winta i pojutrze mam winta, i zdaje się, że cały ten tydzień wintujemy na różnych stolikach....

— Cóż u licha z tym wintem? Chyba cały swój rozum tam wpakowaliście!

— Nie żartuj ty sobie, bo to bardzo rozumna rzecz: wint. Dawniej, za młodych lat naszych, pamiętasz, jakie to myśli roiły się po głowie. Człowiek o niczem innem nie marzył tylko o dobru ludzkości, a za najwyższe szczęście uważał dążenie do ideału!.... Dziś wszystko zmarniało! wszystko obrzydło, bo i wszystko w rezultacie głupstwo! Pozostaje albo się powiesić.... albo się upijać.... albo grać w winta. Wybrałem to ostatnie.... Powiadam ci, naucz się grać w winta, naucz się póki czas, bo potem będziesz żałował.... Urządzisz nam winta na trzy lub cztery stoliki; zobaczysz, co to za gra rozkoszna! Niczem najwspanialszy koncert! Przyjdziemy do ciebie wszyscy, panie i panny, bo dziś już wszyscy, nawet studenci z pierwszego kursu, pod okiem troskliwych ojców, grają w winta. A tak co masz? Nic! Słyszysz, naprzykład, takie magiczne słowa: lewy, atuty, mały szlem, duży szlem, trzy honory, i nic a nic z tego nie rozumiesz! Kaleką jesteś wśród wszystkich nas zdrowych!.... Namyśl się i bywaj zdrów, mój drogi!....

(Ciąg dalszy nastąpi).

Leopold Méyet.

parowemu z pominięciem młynów okolicznych. Mowca przypomina rezolucyę sejmową, by przy dostawach uwzględniano drobnych przemysłowców.

P. Lewicki odpowiadając p. Kozłowskiemu, zaznaczył, że dostawy oddano młynowi krajowemu, a do tego miejscowemu. Jeżeli p. Kozłowski twierdzi, iż nie rozpisano ofert, to w każdym razie rzecz nie kwalifikuje się do podniesienia jej w Izbie.

P. Piętak przedstawia etat jako referent Ministerstwa sprawiedliwości.

P. Lewicki przypomina swój wniosek o przyznanie dyet sędziom przysięgłym i żąda, aby Prezydyum Izby wniosek ten postawiło na porządku dziennym.

Pp. hr. Piniński, dr. Byk, Kraiński, Chrzanowski, Bloch, Hofmokl, Popowski, Czaykowski, Wł. Gniewosz i Weigel — domagają się pomnożenia sił sędziowskich i reformy procedury sądowej.

Pp. Wielowiejski, Popowski, Chrzanowski i Struszkiewicz domagają się zaprowadzenia sądów pokoju, a p. Struszkiewicz nadto przedłożenia projektu ustawy o hipotecznym kredycie melioracyjnym.

P. hr. Piniński sprzeciwia się na razie sądom pokoju; trzeba pierwej przeprowadzić procedurę cywilną, a kiedy wprowadzone już będzie ustne postępowanie, domagać się sądów pokoju.

P. Lewicki radzi, by nie rozdrabniać sił i z całym naciskiem żądać w pierwszej linii pomnożenia sił sędziowskich.

Uchwalono, by pp. Weigel i hr. Piniński przemawiali w sprawie pomnożenia sił sędziowskich i przyspieszenia reformy procedury cywilnej, zaś dr. Roszkowski w myśl swego wniosku w sprawie przeniesienia więzień lwowskich po za obręb miasta.

Publiczne wykonywanie kary śmierci.

W największej części państw i krajów europejskich egzekucya wyroków, opiewających na karę śmierci, odbywa się w odosobnionych miejscach, zazwyczaj wśród zamkniętych murów więzienia, w obecności tych jedynie świadków, którzy niezbędni są do krwawego wymiaru sprawiedliwości. Odstąpiono już bowiem dawno od tego zapatrywania, iż groźny widok egzekucyi przeraża patrzących się na nią i odstrasza tłumy od popełniania zbrodni, — a na podstawie doświadczenia, często smutnego, przekonano się, iż podobne sceny rozbudzały raczej w ulicznej gawiedzi niższych umysłowo warstw ludności, które ze smutnego aktu robiły sobie spektakl uliczny, krwiożercze, zbrodnicze instynkta. Publiczne wykonywanie wyroków kary śmierci utrzymało się dotąd — prawie wyłącznie tylko — we Francyi.

Wprawdzie i we Francyi poczyniono już znaczne ustępstwa od tej jawności, jaką przepisywał *code penale* (kodeks karny) z roku 1811, według którego dwadzieścia schodów prowadziło na rusztowanie, — tak zatem wysokie, iż z najdalszych nawet punktów placu można je było dobrze widzieć, górowało bowiem po nad tłumy; — kat musiał być ubrany czerwono, aby go z daleka można było odróżnić, cała ceremonia odbywała się z umyślną, uroczystą powolnością, przyczem starano się, ażeby najdrobniejszy szczegół krwawej sceny, najmniejszy ruch kata i jego ofiary nie uszedł chciwego wzroku cisnących się dokoła rusztowania tłumów. Ustawa ta znała nawet średniowieczne jeszcze obostrzenia: ojcobójcy n. p. ucinano rękę, nim mu głowę z karku zdjęto. Teraz egzekucya we Francyi wygląda już wcale inaczej. Trzecia republika naznaczyła czas jej wykonania na wczesną godzinę ranną, gilotynę postawiła na ziemi i otoczyła ją potrójnym szeregiem jazdy tak, że tylko z wysokości domów i drzew okolicznych można się całej akcyi dokładniej przypatrzeć.

Ostatnie czasy jednak, w kt rych anarchizm dostarczył, a niestety i dostarczy zapewne jeszcze tylu kandydatów do gilotyny, ta niepojęta zuchwałość, z jaką szaleńcy i zbrodniarze w jednej osobie, zwani anarchistami, towarzyszów swoich, ginących na rusztowaniu, podają za bohaterów, musiały znów zwrócić uwagę na ten przedmiot, i obudzić przekonanie, że i dzisiejszy sposób wykonywania kary śmierci jest zanadto jeszcze jawny i publiczny.

Sprawę tę poruszono we francuskiej Izbie deputowanych już przed 9-ciu laty; ale komisya, której ją powierzono, okazała jej się tak dalece przeciwną, że projekt upadł. Obecnie stało się inaczej: wniesiony przez rząd projekt zniesienia publicznych egzekucyj, nietylko w senacie francuskim otrzymał poparcie, ale nawet i w komisyi Izby deputowanych zyskał jednomyślną aprobatę. Niestety — na razie na tem tylko zakończyło się jego powodzenie, bo pomimo istotnej nagłości tej sprawy, ze względu na spodziewaną egzekucyę znanego anarchisty Emila Henrye'go, — po dwudniowych rozprawach Izba francuska jednym głosem większości (159 przeciw 158 głosom) odrzuciła nagłość wniosku, a — obecnie nawet całą ustawę. Wynik ten głosowania zrozumieć łatwo; jest on rezultatem zgodności dwóch krańców Izby: radykalistów i zachowawców, wynikających z poglądów wprost sobie przeciwnych. Pierwsi obawiają się, że zniesienie jawności egzekucyi opóźni zniesienie kary śmierci; drudzy lękają się, że je przyspieszy. W każdym razie wynik to niedobry dla porządku i bezpieczeństwa publicznego, dla społecznego ładu i publicznej moralności.

Oto, co mówił o wykonaniu kary śmierci we Francyi sprawozdawca komisyi, deput. Reinach: „Widziałem ja te wstręt budzące bandy kurtyzan, morderców, złodziei, włóczęgów, a niestety i — dzieci, które już występek przeciw wszelkiej opancerzył litości; widziałem jak ten motłoch przez całą noc cisnął się i tłoczył na wielki plac przed więzieniem de la Roquette; słyszałem jego piosnki, koncepta, śmiechy i wrzaski; przeciskałem się wśród niego i przekonałem się, że jedynem uczuciem, jakie go ożywiało, była niezdrowa, okrutna ciekawość, którą podniecało jeszcze oczekiwanie i trudność zobaczenia czegoś naprawdę. Gdy wyrok spełniony został, widziałem znów, jak cały ten tłum rozpływał się na różne strony i słyszałem znów jego śmiechy, koncepta i zwierzęce dowcipy. Ztamtąd to nabrałem przekonania, że ów strach przed zbrodnią i karą śmierci, który nam tak zachwalają jako nader zbawienny, istnieje tylko w wyobraźni pewnych kryminalistów, zadających kłam codziennej praktyce. W rzeczywistości tłumy idą oglądać gilotynę, jak widowisko teatralne, a rozchodzą się, jakby wracały z orgii....“

Pomimo tych tak słusznych i tak wymownych i prawdziwych zarazem słów — Izba francuska, jak wspomnieliśmy, odrzuciła projekt rządowy. Stało się to na posiedzeniu sobotniem. Naprzód głosowano nad projektem przeciwnym, wniesionym przez radykalistów, a domagającym się zupełnego zniesienia kary śmierci; odrzucono go 353 głosami przeciw 150 — a następnie odrzucono i wniosek zniesienia jawności egzekucyj kary śmierci 267 głosami przeciw 232 głosom.

Tak wstrętny zatem, a tak niestety prawdziwy obraz, jaki dał w przemówieniu swem sprawozdawca komisyi Izby francuskiej ponowił się dziś, gdy z okrzykiem: „niech żyje anarchia!“ pod nóż gilotyny położył głowę swą nowy „bohater“ anarchizmu, Emil Henry....

KRONIKA

Lwów, 21 maja.

— **Wystawa krajowa.** Posiedzenie referentek sekcyi XIX odbędzie się jutro (we wtorek) o godzinie 4 popołudniu w pawilonie „Pracy kobiet“. Osobne zaproszenia wraz z biletem wstępu rozesłano.

— **Wydział publicystyczny Wystawy krajowej** odbył wczoraj w południe dłuższe posiedzenie. Przewodniczył dr. Kubala, który zaraz po otwarciu posiedzenia udzielił głosu przybyłemu na zebranie ks. Adamowi Sapieże. Czcigodny prezes Wystawy zaznaczył w serdecznych słowach, iż umyślnie w tym celu pojawił się na posiedzeniu dziennikarzy i zabiera pierwszy głos, ażeby dziennikarstwu naszemu powiedzieć „Bóg zapłać!“ za pełną zaparcia bezinteresowną pracę dla celów Wystawy krajowej. „Jeżeli Wystawa nasza — są słowa księcia — tak wspaniałe przybrała rozmiary, to dzienniki do tego w głównej części się przyczyniły. Dziennikarstwo nasze pojęło znakomicie cele i doniosłość tego wielkiego narodowego przedsięwzięcia i jeżeli czem daliśmy dowód naszej dojrzałości politycznej, to właśnie tem stanowiskiem, jakie nasze dzienniki zajęły w obec krajowej Wystawy. Wierzę, że jak dotąd, tak i na przyszłość, dziennikarstwo nasze nie zejdzie z tego stanowiska, że poparciem swem i opieką otoczy Wystawę krajową. Krytyki nie obawiamy się, a nawet prosimy o nią. Ale są dwa rodzaje krytyki: żywa i życie dająca, a zarazem krytyka zabijająca, złośliwa. O tę pierwszą właśnie prosimy — co do drugiej, przekonany jestem, że nie potrzebujemy się zastrzegać. Jeszcze raz niech mi wolno będzie złożyć panom serdeczne „Bóg zapłać“ za Waszą patryotyczną działalność. Brońcie nas, atakowanych, mówcie nam samym prawdę w oczy, a popierajcie Wystawę nadal jakto dotychczas czyniliście!“

W odpowiedzi na te słowa księcia Sapiehy, zabrał głos prezes Towarzystwa dziennikarzy polskich p. Merunowicz i w krótkiem przemówieniu zapewnił, że dziennikarstwo nasze spełni do końca to, co za swój święty obowiązek uważa.

Z porządku przemawiali jeszcze pp. Zajączkowski, który imieniem biura prasowego wyraził koleżeńskie podziękowanie za wydatną pomoc reprezentantom wszystkich pism krajowych, tudzież dyrektor Wystawy dr. Zdzisław Marchwicki, podnosząc doniosłość lwowskiej Wystawy, która jest świetnym egzaminem naszej siły i żywotności. W dalszym ciągu rozwinęła się poufna dyskusya na temat dalszego postępowania dzienników w sprawie Wystawy i stosunku tychże do biura prasowego.

W końcu na wniosek dr. Ostaszewskiego-Barańskiego, zgromadzeni wyrazili podziękowanie p. Liberatowi Zajączkowskiemu jako referentowi wydziału za jego znakomitą, a tak wybitną działalność, której głównie przypisać należy, że cała prasa w obec Wystawy tak jednomyślne zajęła stanowisko. Również uchwalono wyrazić podziękowanie sekretarzowi wydziału, p. Tadeuszowi Czapelskiemu za tak wytrwałą i doniosłą pomoc, jaką niósł p. Zajączkowskiemu w jego pracy.

— **Świat,** począwszy od nr. 11 (z datą 1 czerwca), odbijany w kilku tysiącach egzemplarzy, jako ilustrowany organ powszechnej Wystawy krajowej, sprzedawany będzie na tejże Wystawie przez własnych kolporterów, tudzież we wszystkich trafikach i kilku kioskach. Między innemi w kiosku p. Płohna.

— **Z c. k. dyrekcyi ruchu** kolei państw. otrzymujemy następujący komunikat:

„Dzierżawca restauracyi kolejowej w Chyrowie nawiązał samowolnie stosunki z osobą trzecią w interesie restauracyjnym, co dało powód do sporu sądowego i ustanowienia sekwestratora. C. k. dyrekcya ruchu nie mogła zgodzić się z tem, aby osoba niezależna od niej mięszała się do zarządu restauracyą i dlatego była zmuszoną do zamknięcia restauracyi. Załatwienie sprawy jest w toku i restauracya zostanie z końcem maja b. r. na nowo otwartą.“

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we środę, 23 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Między przedmiotami porządku dziennego są następujące: Zawarcie kontraktu z firmą Siemens i Halske o budowę i ruch kolei elektrycznej. Petycya Czytelni akademickiej we Lwowie o subwencyę. Sprawa pomieszczenia paralelek szkoły żeńskiej im. św. Anny. Wnioski w sprawie budowy pomnika hr. Fredry. Wybór komisyi do przeprowadzenia rokowań o nabycie budynków wystawowych. — Na poufnem: Ciąg dalszy dyskusyi nad sprawozdaniem dr. Gerstmana, jako delegata do Rady szkolnej krajowej.

(§) **Fundacya dla czeladników rzemieślniczych.** Wydział krajowy rozpisał w r. b. konkurs do losowania czterech premij z fundacyi ś. p. Wincentego Łodzia Ponińskiego dla czeladników rzemieślniczych przeznaczonej. W r. b. wynosić będą: I premia 840 zł., II premia 700 zł., III premia 560 zł., IV premia 420 zł. Według statutów fundacyi, przypuszczeni będą do losowania tylko ci czeladnicy, którzy w naszym kraju są urodzeni i tutaj przynależni, wyznają religię katolicką, rzymskiego, greckiego lub ormiańskiego obrządku, wyuczyli się według istniejących przepisów rzemieślniczych jakiego rzemiosła i mają uzdolnienie oraz prawną kwalifikacyę do samodzielnego wykonywania tego rzemiosła, dla braku środków jednakże nie mogą stanie wykonywać go samoistnie; wreszcie którzy wykażą moralne zachowanie się świadectwem, wydanem przez właściwy urząd parafialny a zatwierdzonem we Lwowie i w Krakowie przez dyrekcyę policyi, — w innych zaś miejscowościach przez właściwego starostę powiatowego.

W myśl uchwał zeszłorocznej komisyi, powołanej do przeprowadzenia losowania z tej fundacyi, Wydział krajowy wprowadził w r. b. ważne zmiany w warunkach konkursu, na które uwagę czeladników rzemieślniczych zwrócić należy. Przedewszystkiem żąda Wydział krajowy, ażeby ubiegający się dołączyli do swych podań dowód przynależności do jednej z gmin w kraju. Sama metryka chrztu nie wystarcza, stwierdza ona bowiem tylko wyznanie i miejsce urodzenia petenta; miejsce urodzenia nie jest jednakże zawsze i miejscem przynależności.

Drugą ważną zmianę wprowadzono w tym kierunku, iż świadectwa uzdolnienia i pracy, wystawione specyalnie dla wzięcia udziału w losowaniu na sporządzonych w tym celu drukach, nie będą odtąd wystarczające do udowodnienia uzdolnienia i prawnej kwalifikacyi do samoistnego wykonywania pewnego rzemiosła. Czeladnicy, starający się o udział w losowaniu premij z fundacyi Ponińskiego, mają przedłożyć oryginalne świadectwa nauki i pracy, wymagane §. 14 noweli do ustawy przemysłowej z dnia 15 marca 1883 (Dz. p. p. nr. 3). Tylko w razie udowodnionej niemożności przedłożenia oryginalnych świadectw, prawna kwalifikacya czeladnika mogłaby być udowodnioną świadectwem podpisanem przez pryncypała i przełożonego stowarzyszenia przemysłowego, stwierdzającem wyraźnie, że według okazanego lub przechowanego u pryncypała oryginalnego świadectwa nauki, petent został dnia . . . miesiąca . . . i roku — (data ma być dokładnie wypełnioną) — wyzwolonym na czeladnika, i że według okazanych świadectw pracy, pracował jako czeladnik u wymienionych bliżej w świadectwie majstrów i przez jaki czas.

Podania czeladników, którzy w powyższy sposób nie udowodnią swej prawnej kwalifikacyi do samoistnego prowadzenia rzemiosła, będą bezwarunkowo odrzucone.

Z powodu zmiany warunków konkursowych, Wydział krajowy postanowił, za pośrednictwem władz i instytucyj rzemieślniczych, zwrócić szczególniejszą uwagę czeladników na powyższe wymagania konkursowe. W szczególności postanowił Wydział krajowy zwrócić się do wszystkich wydziałów powiatowych, prezydentów miast Lwowa i Krakowa, Stowarzyszeń rzemieślniczych „Gwiazda“ i „Skała“ we Lwowie z wezwaniem, ażeby zechcieli w sposób, jaki uznają za najstosowniejszy, zwrócić szczególną uwagę czeladników rzemieślniczych na to, że warunki konkursowe w celu wzięcia udziału w losowaniu z fundacyi Ponińskiego, zostały zasadniczo zmienione.

Czeladnicy, którzy chcą wziąć udział w losowaniu, mają najpóźniej do dnia 5 lipca b. r. godz. 2 popołudniu wnieść odnośne prośby do Wydziału krajowego, z dołączeniem dowodów, iż posiadają warunki konkursem oznaczone.

— **Kolej elektryczna.** Obejrzenie centralnej stacyi elektrycznej, oraz próbna jazda koleją elektryczną, odbędzie stę we wtorek, dnia 22 b. m. o godzinie 6 wieczorem.

— **Uroczyste zakończenie** bieżącego roku szkolnego w tutejszej szkole przemysłowej uzupełniającej im. M. Bernsteina odbędzie się we wtorek, dnia 22 b. m. o godzinie 5 popołudniu w budynku szkolnym przy ul. św. Stanisława l. 5.

— **Zgromadzenie tygodniowe** Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 23 maja b. m. o godzinie 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa. Na porządku dziennym: profesora Fiedlera dalszy ciąg pogadanki z dziedziny marynarki.

— **Dla Julii Lachockiej,** wdowy po awizerze kolejowym, złożył w naszej Administracyi N. N. ze Lwowa 2 zł.

— **Na pogorzelców Nowego Sącza** złożono od dnia 26 kwietnia do 3 maja b. r. na ręce radcy Namiestnictwa p. Friedricha: (Dokończenie). P. J. Starck z Gorlic 50 zł., urzędnicy browaru Götza Okocim 73 zł. 40 ct., Izba adwokacka w Krakowie 25 zł., p. Bergheim et Mac Garvey w Gorlicach 200 zł., p. Roman Klein burmistrz w Podgórzu ze składek 167 zł., wydział powiatowy w Sanoku 50 zł., gmina Krzeszowice 28 zł. 32 ct., administracya *Reformy* 216 zł. 87 ct., St. Sliwa 15 zł. z Nowego Targu, Nowy Targ 7 zł. 11 ct., ks. J. Mielnicki wicesekretarz Seminaryum we Lwowie 2 zł., ks. J. Kopystyński z Dębowca 20 zł., p. Teofil Wiśniowski 15 zł., konwent OO. Bernardynów w Leżajsku 5 zł., p. Wł. Teleśnicki c. k. sędzia powiatowy ze składek w Jaworznie 28 zł. 40 ct., Em. br. Brunicka z Cieniawy 50 zł., magistrat w Rzeszowie 100 zł., wydział Rady pow. Biała 50 zł., p. naczelnik stacyi c. k. kolei państw. w Podwołoczyskach 50 zł., urzędnicy Dyrekcyi powiat. i podatkowej w Brodach 22 zł., dr. Hamneden Wiedeń 3 zł., stowarzyszenie krawieckie w Tarnowie 20 zł., kółko znajomych Chmielów 2 zł., p. St. Buszek komisarz straży skarbowej Dębica 4 zł., magistrat Stanisławów 50 zł., urzędnicy kolejowi z Oświęcima 65 zł. 10 ct., mieszkańcy Oświęcima 165 zł. 44 ct., gmina miasta Oświęcim 50 zł., obywatele miasta Suchy 109 zł. 50 ct.

— **Na kolonię** Rymanowską datki złożyli: Redakcya *Małego Światka* 24 zł., p. M. Zagórska 50 zł., byłe uczenice seminaryum naucz. 10 zł., profes. M. Thullie 1 zł., p. Włodzimierz Gniewosz z balu w Stanisławowie 31 zł., Kółko młodzieży 1 zł. 20 ct., z loteryjki u p. Olimpii Bochnig nauczycielki muzyki 26 zł. 11 ct. Dalsze datki, w celu wysłania w tym sezonie chorych dzieci do Rymanowa, prosimy składać na ręce skarbnika kolonii p. Zontaka (Muzeum hr. Dzieduszyckiego).

— **Zmiana własności.** P. Maurycy Jonasz, właściciel domu bankowego i radny miasta Lwowa, nabył wspólnie z Wilhelmem Kittayem b. właścicielem dóbr Pawłów, dobra Żuków, Freifeld i Kosobudy w pow. cieszanowskim od dotychczasowych właścicieli pp. Klemensa i Michała Torosiewiczów.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 21 maja. Barometr opada.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 19 maja do 12 w południe dnia 21 maja b. r., mieliśmy wiatr zmienny o średniej prędkości 2.7 m/sek., niebo lekko zachmurzone, a powietrze wilgotne (64 procent wilgotności względnej). Opad, deszcz, wysokość opadu 16.6 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +17,3°C., najwyższa +23,0°C. wczoraj popołudniu, najniższa +10,2°C. wczoraj w nocy.

W sobotę popołudniu padał deszcz, następnie przez obie doby mieliśmy pogodę.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm znajdowała się w północnej Skandynawii; zwyżka 770 do 765 mm. na Islandyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Hiszpanii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 761 mm.

Prognoza na dobę 22 maja bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie południowo-zachodni, o średniej prędkości 5 m/sek.; średnia temperatura doby pozostanie około +16°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 70 proc.; opad, deszcz chwilowy, zresztą pogodnie.

— **W Drohobyczu** odsłonięto wczoraj z wielką uroczystością pomnik Adama Mickiewicza.

— **Ślub.** W kościele PP. Wizytek w Warszawie pobłogosławił ks. prefekt Adolf Jełowicki związek małżeński siostrzenicy swojej, panny Anny Okęckiej, córki p. Stanisława, właściciela dóbr Babsk w powiecie rawskim i nieżyjącej małżonki jego Rozalii z Jełowickich, z p. Antonim Glinką, synem p. Mikołaja, właściciela dóbr Szczawin w gubernii łomżyńskiej, długoletniego radcy komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego i pierwszej jego żony ś. p. Maryi z Kosickich. Po ślubie odbyła się w hotelu Europejskim uczta weselna, w której wzięło udział około 150 osób. Wieczorem orszak weselny podejmowali w gościnnych salonach swej willi w alei Ujazdowskiej państwo Feliksowie Sobańscy.

— **Żałobne nabożeństwo** ze duszę ś. p. Zygmunta Sawczyńskiego odbyło się dzisiaj o godzinie 9 rano w kościele św. Mikołaja.

† **Karol z Grodkowa Łoś.** W Kulmatyczach koło Sądowej Wiszni, zmarł — jak już pokrótce donieśliśmy — w dniu 12go maja po krótkiej chorobie dziedzic tegoż majątku, hrabia Karol z Grodkowa Łoś. Urodził się w r. 1814 w sąsiednich Dmytrowicach, majątku dziedzicznym ś. p. rodziców jego hr. Mikołaja z Grodkowa Łosia i Teresy z Jastrzębskich. Ś. p. Karol hr. Łoś zażywał przez cały ciąg życia swojego dla swej niezwykłej zacności i prawości charakteru, wielkiego miru w całej okolicy. Był wzorem najlepszego ojca rodziny i prawdziwego gospodarza. Pogrzeb odbył się w dniu 15 b. m. w Sądowej Wiszni przy wielkim udziale duchowieństwa obu obrządków, licznej rodziny, obywatelstwa okolicznego i tłumów włościan. Ś. p. Karol hr. Łoś był ojcem zmarłego w r. 1885 hr. Emila Łosia, oficera wojsk polskich z r. 1863, wiceprezesa Rady powiatowej kałuskiej i właściciela dóbr Chocin; hr. Włodzimierza Łosia, radcy Dworu w Namiestnictwie lwowskiem, hr. Tadeusza Łosia, starościny pani Zofii Skwarczyńskiej i komisarzowej pow. pani Maryi Boguckiej. — Cześć jego pamięci!

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Jarosławiu, Joachim Grzymała Piątkowski, urodzony na Wołyniu w r. 1809, żołnierz legii wołyńskiej z roku 1830/1, ozdobiony krzyżem *Virtuti militari*, właściciel dóbr ziemskich, założyciel Kółka rolniczego i dyrektor Towarzystwa zaliczkowego. Pracą sumienną i gorliwą dorobił się znacznego majątku. Pogrzeb odbył się z wielką okazałością; lud wiejski wziął licznie udział w oddaniu ostatniej posługi.

W Poznaniu, w 95 roku życia artysta-malarz Fabian Sarnecki. Po odbyciu studyów w szkole sztuk pięknych w Berlinie udał się na dalsze studya przez Drezno do Paryża, zkąd w r. 1837 przeniósł się do Włoch. Po powrocie do Księstwa Poznańskiego w r. 1841 osiedlił się w Poznaniu jako portrecista.

— **Z Czerniowiec** donoszą, że gorzelnia hr. Dzieduszyckiego w Stanestie spłonęła do szczętu; szkoda bardzo znaczna.

— **Samobójstwo.** W Wiedniu odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru baron Willfried Schröckinger-Neudenberg, liczący lat 42, b. sekretarz generalnej Dyrekcyi zarządu tytoniowego, żonaty, lecz żyjący w separacyi z żoną, przy swej matce. Powodem samobójstwa przykre stosunki finansowe.

— **Na Jasną Górę** na Zielone Święta przybyło około 100.000 pątników, t. j. o 15.000 więcej, niż w r. z. Kompanij pieszych przybyło 94.

— **Składki centowe.** W dniu 15 b.m. odbyło się w domu pani Ulanowskiej w Krakowie ósme rozbicie puszek składkowych na restauracyę Wawelu. Zebrano 814 zł. 56 ct., a dodawszy tę kwotę do zebranych poprzednio 3912 zł. 84 ct., okazuje się, iż zebrano dotąd ze składek centowych ogółem 4727 zł. 40 ct.

— **Pastorał bursztynowy.** Hr. K. Przeździecki nabył niedawno u p. Malickiego, antykwaryusza, wierzch pastorału bursztynowy. Dość duże kawałki tego kruchego materyału, dopasowane są do siebie tak, iż tworzą nieprzerwane koło przeźroczyste, obramowane lekką srebrną oprawą. Zajmujący ten zabytek uznany został przez dyrekcyę cesarskich muzeów w Wiedniu za *unicum* w swoim rodzaju i za dzieło z końca XVI wieku. Ornamentyka rzeźby bursztynowej, jakkolwiek traktowana jest technika renesansu, musiała być robioną podług jakiegoś daleko starszego pierwowzoru. Pastorał pochodzić ma z jednego z dawnych opactw krajowych i musiał być, sądząc z rozmiarów, własnością ksieni żeńskiego klasztoru.

— **Antisemickie kąpiele.** Zarząd kąpieli morskich w Heiligenhafen (w Holsztynie) ogłasza, że chcąc, aby miejscowość zachowała charakter czysto niemiecki, gościom żydowskiego pochodzenia zaleca szukać zdrowia.... gdzieindziej.

— **Pół miliona kary.** Znane jest prawo, obowiązujące we Włoszech a zabraniające wywożenia za granicę wszelkiego rodzaju dzieł sztuki. Na mocy tego prawa książę Sciarra został skazany na 500.000 lirów kary za sprzedaż kosztownych obrazów, pochodzących z galeryi jego ordynacyi. Książę od wyroku tego apelował, ale jest rzeczą prawie pewną, że wyższa instancya wyrok ten zatwierdzi. W ten sposób Włochy bronią swoich skarbów artystycznych przed apetytem spekulantów zagranicznych.

— **Z Włoch.** W Siennie — jak donosi *Kuryer Warszawski* — zmarł hr. Filip Bertelli-Algarotti, pułkownik piechoty, ożeniony z Polką, panną Zofią Kuczkowską z Galicyi, której ś. p. matka, znana z wykształcenia i rozumu, była wielką przyjaciółką Adama Mickiewicza.

Stan zdrowia księżnej Ludmiły z Hołyńskich Falconieri, znowu się pogorszył. Lekarze utracili nadzieję uratowania jej, ale silna budowa księżnej i wrodzona energia przedłużają ten stan powolnego konania.

— **Miasto Maryampol** w Królestwie, w gub. Augustowskiej, padło w tych dniach ofiarą pożaru. 300 rodzin pozostało bez dachu i chleba; szkody obliczają na 300.000 rubli. Miasto liczące około 4.000 ludności, zamieszkane było przeważnie przez ludność izraelicką.

— **Dzienna liczba kroków dorosłego człowieka.** Pewien lekarz szwajcarski zadał sobie pracę rachowania w ciągu 1893 roku za pomocą pedometru kroków, jakie robił. W rachubę nie brał tylko bardzo drobnych poruszeń i chodzenia po pokoju. Lekarz chodził zazwyczaj od rana do 10 wieczorem i tylko wyjątkowo używał ekwipażu. W ciągu roku zrobił 9,760.000 kroków, t. j. po 26.742 kroków dziennie. Gdy lekarz zrobił 30.000 kroków dziennie, wieczorem czuł zmęczenie. Przy większej liczbie kroków, n. p. 34.000, następnego dnia czuł z początku pewne zdrętwienie nóg i zwykły sen okazywał się niedostateczny do zupełnego powrotu sił. Okazuje się z tego, że 30.000 kroków stanowią dla człowieka dorosłego granicę pomiędzy znużeniem przyjemnem a nieprzyjemnem.

— **Legendowy nóż** Na murze w Bolswaod (we Fryzyi), na pamiątkę przybity jest nóż. Dzienniki z powodu odnowienia ratusza, przypominają obecnie jego historyę. Z legendą tą wiąże się coś w rodzaju wyroczni Salomona. Dwóch chłopców, widząc jak zarzynają wieprza, postanowiło powtórzyć tę zabawę. Jeden z nich miał grać rolę wieprza, a drugi rzeźnika. Następstwem tej zabawy było zamordowanie chłopca, który udawał wieprza. Gdy miano sądzić mordercę, przedstawiły się poważne wątpliwości co do poczytalności oskarżonego. Chcąc wyjaśnić tę kwestyę, sędziowie kazali przynieść jabłko i sztukę złota i kazali chłopcu wybierać. Chłopiec bez namysłu wybrał jabłko, miano go więc za niepoczytalnego i uwolniono, ale postanowiono na wieczną rzeczy pamiątkę nóż zawiesić na murze ratusza. Nóż ten zamieszczony jest na srebrnej płycie, na której ku przestrodze przyszłych pokoleń wyryto nazwisko winowajcy.

— **Katastrofy w Ameryce.** Telegramy donoszą o szeregu katastrof, jakie miały miejsce w ostatnich dniach w Ameryce. W Venezueli silne trzęsienie ziemi zrządziło ogromne spustoszenia; w 6-ciu miastach połowa mieszkańców zginęła. Z Nowego Jorku telegrafują, że w stanie Wisconsin woda zalała domy i mosty. Straty obliczają na kilka milionów dolarów. Ogromny pożar w Nowym Jorku zniszczył dwie ulice. Spłonęły domy, magazyny, pracownie, stajnie, lokomotywy, 150 wagonów, 50 koni. Równocześnie wielki pożar w Bostonie pochłonął 159 domów.

— **Fonograf przed sądem.** Uczony angielski, Silvanus Thompson, zajmujący się elektrycznością, użył w tych dniach fonografu jako dowodu materyalnego przed kratkami sądowemi. Lokatorowie pewnego domu w Londynie uskarżali się na hałas, pochodzący od fabryki, wzniesionej w pobliżu i wytoczywszy o to proces, jako eksperta wezwali Silvanusa Thompsona. Przenosił on fonograf na wszystkie piętra kamienicy, zbierając odgłosy, przeciwko którym protestowali lokatorowie. Przed sądem fonograf je odtworzył; ogłoszony sędzia przyznał odrazu słuszność pozywającym, nie dawszy nawet możności adwokatowi strony przeciwnej do wygłoszenia przygotowanej obrony.

Kraków, 20 maja.

(Załatwienie wniosków pokuckich. — Zakończenie strejku czeladzi piekarskiej. — Dwie małe eksplozye).

(*jh*) Sobotnie ogólne zebranie członków krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń zajmowało się, jak wiadomo, ostatecznem załatwieniem wniosków pokuckich. Domagały się one radykalnej zmiany ogólnych zebrań tak, aby na przyszłość nie brali w nich udziału członkowie, ale wyłącznie delegaci powiatowi. Rada nadzorcza wskutek tego wniosku uchwaliła utrzymać w pełni dotychczasowe prawa członków, a obok nich wprowadzić na ogólne zebrania 44 delegatów, po 2 z każdego okręgu wyborczego dawnych obwodów, aby w ten sposób i najodleglejszym powiatom umożliwić pośredni udział w dorocznych zebraniach. Tym delegatom zwracaneby były koszta podróży i 5 zł. dziennych dyet.

Nad tą uchwałą Rady nadzorczej sobotnie zebranie przeszło do porządku dziennego, przyjmując motywowany wniosek hr. Andrzeja Potockiego, wyrażający zupełne zaufanie ogólnego zebrania dla Rady nadzorczej, ale odrzucający wszelką zmianę obecnie obowiązujących statutów.

Członkowie z Pokucia, jak n. p. hr. Stanisław Dzieduszycki i p. Stefan Moysa, najgoręcej popierali wniosek Rady nadzorczej, jednocząc się z nim w zupełności i podnosząc jego strony, odpowiadające choć częściowo ich żądaniom. Znaczna większość, prawie ośm dziesiątych obecnych na zebraniu 270 członków, nie podzielała zdania Rady nadzorczej, ani łączących się z nią w danej chwili reprezentantów Pokucia, wychodząc z zapatrywania, że dotychczasowy stan rzeczy przynosi Towarzystwu ogromny pożytek, że na dotychczasowych zasadach rozwinęło się ono i doprowadziło do 3 milionów funduszów rezerwowych, do niesłychanie wysokich zwrotów w dziale ogniowym że więc wszelkie eksperymenta nowe i zmiany tak wypróbowanego systemu są zbyteczne; że decydujący wpływ na sprawy Towarzystwa ma Rada nadzorcza, w której cały kraj jest reprezentowany; że nie należy ustanawiać drugiego ciała, analogicznego z Radą nadzorczą, któreby musiało zwichnąć równowagę; że wreszcie nie ma instytucyi, którąby ograniczała prawa członków i płaciła przybywającym na ogólne zebrania.

Rozpoczął się tu wczoraj strejk czeladzi piekarskiej, która stosownie do przepisów 14 dni wcześniej wypowiedziała pracę majstrom, domagając się 12-godzinnej pracy dziennej, odpoczynku niedzielnego i 8 zł. minimalnego tygodniowego zarobku. Żądań tych początkowo majstrowie uwzględnić nie chcieli; na 38 majstrów przyjęło je przed strejkiem zaledwie dwu. Przed wybuchem też jeszcze strejku zarządzono z inicyatywy dyrekcyi policyi rewizyę we wszystkich tutejszych piekarniach i wykryto w nich znaczne usterki co do czystości, porządku i warunków sanitarnych, niezbędnych w tego rodzaju lokalach przemysłowych. Usunięcie braków zarządzono, a niektóre piekarnie zupełnie zamknięto. Ostatecznie majstrowie wczoraj przedpołudniem przyjęli zaznaczone powyżej żądania robotników, a robotnicy zgodzili się dzisiaj powrócić do pracy. Jutro więc Kraków będzie miał świeże bułki, a zarazem poprawione stosunki w tutejszych piekarniach. Radości swej z tak pomyślnego rozwiązania strejku daje czeladź piekarska wyraz urządzeniem jutro majówki na Skałach Panieńskich — za zgodą majstrów. Wszystko dobre, co się dobrze kończy.

Zaszedł tu wczoraj niesmaczny wybryk jakiejś niedowarzonej głowy. W ustronnem miejscu na plantacyach naprzeciw ulicy Zielonej troje dzieci zobaczyło w trawie jakiś ognik. Nachyliły się więc ciekawie i przypatrywały tlącemu zwolna sznurkowi. Było to przed godziną 9 wieczorem. Nadeszło dwóch żołnierzy i za przykładem dzieci zwróciło również uwagę na przedmiot. Jeden z nich schylił się i podniósł butelke, w której tkwił lont płonący. Towarzysz wytrącił mu butelkę i wtedy nastąpiła detonacya, przypominająca strzał moździerzowy, a butelka rozerwaną została na drobne części. Na szczęście nikt nie został raniony. Jak się pokazało, butelka owa wypełniona była prochem; blisko ćwierć funta do butelki wejść mogło. O godzinie 10 wieczorem z hukiem podobnym do strzału karabinowego eksplodowała tutka papierowa, wielkości palca dorosłego mężczyzny, z wierzchu zaklejona, napełniona prochem, również w ustronnem miejscu na plantacyach na takzwanem Kotłowem. Tutka zrobioną była bardzo prymitywnie z gazet. O ile dzisiaj sądzić można z materyału użytego i sposobu wykonania eksplozyj, był to niesmaczny wybryk, który w pierwszym wypadku mógł dla dzieci i żołnierzy stać się przyczyną nieszczęścia. Jedna i ta sama ręka widocznie działała w obu eksplozyach. Władze poszukują sprawcy. Opisuję rzecz bliżej na podstawie najlepszej, w dziennikach bowiem niezawodnie pojawią się doniesienia o „bombach i eksploazyach strasznych“ w Krakowie.

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Opera.** Pierwszy występ p. Schlaffenberga w partyi Radamesa w „Aidzie“, uwieńczony został wielkim sukcesem. Młody artysta, obok świetnych środków wokalnych, posiada dużo temperamentu i ognia, przy tem nadzwyczaj korzystne wrażenie robi swoją powierzchownością, która w warunkach powyższych i przy imponującej wytrzymałości fizycznej głosu, znakomicie go kwalifikuje na tenora bohaterskiego. Takie odezwanie się głosu pełnego, dźwięcznego i zdrowego, czyni na słuchacza naszej opery wrażenie nadzwyczaj orzeźwiające; jesteśmy już bowiem trochę przesyceni liryzmem p. Myszugi, którego słuchaliśmy wyłącznie przez dwa sezony. Obecnie, dzięki kontrastowi, jaki obydwóch tych artystów silnie odróżnia, zalety ich wystąpią w świetle jeszcze korzystniejszem dla każdego z osobna; nie mniejszą też korzyść odniosą partye operowe zyskujące właściwego bohatera w osobie pana Schlaffenberga, i prawdziwie lirycznego tenora w osobie p. Myszugi, który poświęcywszy się wyłącznie jednemu rodzajowi, nie narazi już więcej na szwank ani głosu swego, ani stylu wykonania. Zaangażowanie więc pana Schlaffenberga uważać należy za pierwszy dodatni krok, jaki dla opery nowa uczyniła dyrekcya; — oby po nim tylko dalsze, tak pożądane, również jak najrychlej nastąpiły!

P. Schlaffenberg wyrobił się nadzwyczajnie, co już w zeszłym roku po koncercie mieliśmy sposobność skonstatować. Owego początkującego spiewaka z przed lat kilku, już w nim dziś nie znać: intonuje śmiało, pewnie i czysto; deklamuje z siłą i wyrazem, w używaniu głosu rządzi się artystycznymi względami, występując z efektem i forsą w miejscach właściwych. Stosownie też do swego charakteru, Radamesem swym wywarł największe wrażenie tam, gdzie on więcej bohaterem jest niż kochankiem; a więc w drugiej odsłonie, w finale aktu drugiego, nadewszystko zaś w zakończeniu aktu nad Nilem, w którem rozwinął wielką potęgę głosu i dźwięku.

P. Schlaffenberg zaznaczył się w sposób bardzo sympatyczny jeszcze jednym krokiem, mianowicie śpiewał po polsku. Nie zastrzegał sobie ani czasu, ani szczególnych partyj; tylko od pierwszego występu zaczął śpiewać w języku, którym u nas cała opera i wszyscy soliści wyłącznie posługiwać się powinni. Nie ma zaś najmniejszej wątpliwości, że zajęty dotychczas na scenach niemieckich, miał dużo trudności w przeuczeniu się partyj, z pewnością więcej, niż mają różne nasze domorosłe znakomitości angażowane tutaj, a studyujące niewiedzieć dla kogo partye swoje po włosku. Jednak uczynił to, nie żałując pracy i zaraz też z miejsca pobił fabrykowaną tę włoszczyznę częściowo, bo p. Kowalski poszedł za dobrym przykładem i przeuczył się partyi, co mu się na korzyść zapisuje. Po tym szczęśliwym pierwszym kroku sądzimy, że nastąpi wkrótce pogrom zupełny włoszczyzny i że będzie ona następnie tylko wyjątkowo dopuszczoną, jeżeli któryś z zagranicznych artystów chwilowo w gościnie wystąpi.

W „Aidzie,“ oprócz p. Schlaffenberga spiewali pp. Górski, Kowalski i Zegarkowski oraz panie Kruszelnicka, Strassern i Kasprowiczowa. P. Górski występ w „Aidzie,“ zaliczyć może śmiało do swoich najszczęśliwszych; tamci dwaj panowie również zadowalająco spełnili swe zadanie.

P. Kruszelnicka jako „Aida“ zrobiła wrażenie przeważnie korzystne, zwłaszcza drugim razem; nie bez pewnego powodzenia spiewała też Amneris (podobnie jak niedawno Carmen) p. Strassern, a chociaż wiele zarzutów dałoby się uczynić obydwom tym paniom, to jednak względy na tę okoliczność, iż są to zawsze jeszcze początkujące spiewaczki zniewalają słuchacza zarówno jak sprawozdawcę do życzliwego i pobłażliwego traktowania ich spiewu.

Orkiestra w wielu ustępach zaznaczyła się w sposób nader nieprzyjemny. Reżyserya „Aidy“ była niedbałą a część dekoracyjna pozostawiała wiele do życzenia.

Repertoar teatralny. Dziś, w poniedziałek (w teatrze hr. Skarbka) po raz pierwszy „Podróż po Warszawie“, krotochwila ze spiewami w 5 aktach Feliksa Szobera, muzyka Adolfa Sonnenfelda.

Jutro, we wtorek, po raz drugi „Podróż po Warszawie“, krotochwila ze spiewami w 5 aktach.

We środę, pierwszy gościnny występ pani Aleksandry Linde, artystki teatrów warszawskich, „Gniazdo rodzinne“, sztuka w 4 aktach Hermana Sudermana.

We czwartek, jako w dniu uroczystym Bożego Ciała obydwa teatry zamknięte.

P. Fr. Neuhauser, znany we Lwowie i ceniony muzyk, bawi obecnie w Warszawie, gdzie wspólnie ze skrzypkiem Kreislerem cieszy się niezmiennem powodzeniem. Obaj artyści udają się wkrótce w podróż na Wschód, poczem wracają do Lwowa, aby w czasie Wystawy wystąpić z koncertami.

Od Paderewskiego na odezwę Towarzystwa muzycznego warszawskiego, zapraszającą go do wzięcia udziału w koncercie na rzecz budowy pomnika Chopina w Żelazowej Woli, nadeszła odpowiedź: że ważne przeszkody nie dozwalają mu uczynić zadość zarówno prośbie komitetu, a jeszcze bardziej — serca własnego potrzebie. List swój kończy artysta ustępem następującym: „Pragnąc jednak w granicy środków moich przyczynić się do tego pięknego dzieła, którego myśl warszawskie Towarzystwo muzyczne powzięło, a którego wykonaniem szanowny komitet tak gorliwie i gorąco się zajmuje, przesyłam 2000 franków z prośbą o przyjęcznie tej sumy do funduszu na rzecz budowy pomnika już zebranego.“ W ten sposób zgromadzono już cały fundusz, na budowę pomnika Chopina potrzebny.

Pani Dowiakowska, znakomita spiewaczka, opuszcza warszawską scenę, na której występowała bez przerwy przez lat 36. Dzienniki warszawskie z wielkiem uznaniem żegnają sympatyczną, pracowitą i wyborną artystkę; za tydzień odbędzie się na jej dochód pożegnalne przedstawienie, w którem wezmą udział wszystkie najprzedniejsze siły artystyczne.

Paweł Bourget powrócił do Paryża ze swej wycieczki po Ameryce i zamierza kandydować do Akademii francuskiej w wyborach w dniu 31 b. m, na miejsce Maxima du Camp. Wybór znakomitego autora „Cosmopolis“ jest zapewniony, będzie on zarazem uznaniem jego zdolności i zasług, a równocześnie wymowną i i znaczącą lekcyą dla Zoli.

W Medyolanie zostanie przedstawiona nowa opera Fary p. n. Santuzza; jest to dalszy ciąg „Cavalerii“; bohaterem opery będzie syn Santuzzy i Turrida.

Nowości literackie podane przez księgarnię Gubrynowicza i Schmidta.

Alkar. „Relacye rezydenta polskiego w Moskwie o wypadkach z r. 1682.“ 40 ct.

Alkar „Z dziejów Warszawy“, grobowiec carów Szujskich. 60 ct.

Belza. „Miscellanea“, szkice, typy i obrazki. 1 zł. 80 ct.

Dąbrowski. „Felka“, nowella. 2 zł. 10 ct.

Dzieduszycki Wojciech. „Król Bolesław II“, tragedya w 5 aktach. 80 ct.

Gawalewicz „Mechesy“ II. 2 zł. 80 ct.

Hösick. „Samotność“, krajobrazy i opowiadania. 1 zł. 50 ct.

Kętrzyński F. „Zakład narodowy im. Ossolińskich“. 60 ct.

Miezinis. „Litewsko-łotewsko-polsko-rossyjski słownik“. 3 zł. 30 ct.

Prądzyński Ign. „Pamiętnik historyczny i wojskowy“ o wojnie polsko-rossyjskiej w roku 1831. 1 zł. 80 ct.

Szukiewicz. „Górne Szląsko,“ szkic z chwili bieżącej. 30 ct.

Wysocki Włodzimierz. „Satyry i bajki.“ 1 zł. 40 ct.

Zeisel. „Chemia,“ przekład Flauma. 8 zł. 40 ct.

Bałucki. „Der Bürgermeister von Pipidówka,“ ein galizisches Sittenbild. 1 zł. 24 ct.

Holitscher. „Der letzte König von Polen,“ Drama in 5 Aufzügen. 1 zł. 86 ct.

Přibram. „Franz Paul Freiherr von Lisola, 1683—1674, und die Politik seiner Zeit 11 zł. 16 ct.

Szymański Ad. „Unter Ansiedlern und Verschickten,“ (tłómaczenie „Szkiców“ przez Elizę Hübner). 1 zł. 48 ct.

„Przegląd emigracyjny“. Nr. 10 *Przeglądu emigracyjnego* organu polskiego Towarzystwa handlowo-geograficznego, wyszedł i zawiera: Liga polska w Ameryce. Z Kalifornii, napisał Modest Maryański. W sprawie zatrzymywania wychodźców, spisał W. Popławski. Korespondencye: Sofia, napisał B. A. Statystyka Kościoła polskiego w Ameryce z roku 1893 na 1894, ułożył p. M. Maryński. — Rozmaitości.— Zapiski literackie, i t. d.

GOSPODARSTWO I HANDEL

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych we Lwowie, rozpisuje dostawę w drodze ofertowej następujących, w czasie od 1 lipca 1894 do końca czerwca 1895 r. potrzebnych materyałów, mianowicie: oleju rzepakowego do oświetlania i smarowania, wazylinowego oleju do cylindrów, tłuszczu twardego i smaru stężałego.

Odnośne oferty mają być wniesione najpóźniej do 30 maja b. r. godz. 12 w południe, do c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowych we Lwowie, gdzie też można nabyć formularzy ofertowych i zasięgnąć bliższych informacyj co do ilości i rodzajów powyższych materyałów.

Jubileuszowe posiedzenie Towarzystwa gospodarskiego odbędzie się we Lwowie podczas Wystawy, w dniu 12 września b. r.

Kalendarzyk rybacki. Przez cały czerwiec nie wolno łowić brzanki, brzany, leszcza i raka samicy.

Złowione ryby muszą mieć przepisaną miarę.

W czerwcu rozpoczyna się właściwa pora dla sportu wędkowego; pierwsza połowa miesiąca bardzo dobra do łapania pstrąga.

Targ zbożowy.

Lwów, 21 maja: pszenica 6·50 do 7·50, żyto 5·25 do 5·90, jęczmień browarny 4·75 do 5·90 do 6·25, jęczmień pastewny —·— do 5·30, owies 5·75 do 6·40, rzepak —·— do —·—, groch 6·— do 12·—, wyka 7·75 do 8·50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·— bobik 5·— do 5·80, hreczka 6·75 do 7·25, koniczyna czerwona —·— do —·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kminek —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 5·50 do 6·—, nowa 4·90 do 5·10, chmiel —·— do —·—, spirytus —·—, do —·—, Waranty na wrzesień —·— do —·—.

Usposobienie mdłe.

OSTATNIA POCZTA

Rozporządzeniem Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 11 maja b. r. gmina Pstrągowa wraz z obszarem dworskim została wyłączona z okręgu sądu powiatowego w Ropczycach i sądu obwodowego w Tarnowie a przyłączona do sądu powiatowego w Strzyżowie należącego do sądu obwodowego w Rzeszowie. Rozporządzenie to zacznie obowiązywać z dniem 1 stycznia 1895 r.

Do *Czasu* donoszą z Wiednia: Nowa powiatowa dyrekcya skarbu w Wadowicach wejdzie w życie z 1 lipca b. r. Około połowy lipca odbędzie się akt uroczystego jej otwarcia, na który przybędzie P. Minister skarbu dr. Plener. P. Minister prawdopodobnie zatrzyma się w Krakowie.

Ogłoszony właśnie program uroczystości z okazyi zaślubin Najd. Arcyksiężniczki Karoliny Maryi Imakulaty z księciem Augustem Leopoldem sasko-koburskim i gotajskim brzmi: W niedzielę d. 27 b. m., o godzinie 6 m. 45 rano przyjazd księcia Alfreda sasko-koburskiego, o godzinie 7 wieczorem obiad u Najd. Arcyksięcia Ludwika Wiktora; w poniedziałek, dnia 28 b. m, o godzinie 5 po południu obiad familijny u Najj. Państwa w wielkiej sali ceremonialnej; we wtorek, dnia 29 b. m., o godzinie 12 w południe renuncyacye Najd. Oblubienicy, o godzinie 1 popołudniu śniadanie w pałacu Najd Arcyksięcia Karola Ludwika, o godzinie 5 popołudniu obiad u Najj. Państwa, o godzinie pół do 9 wieczorem koncert w wielkich salach redutowych; we środę, d. 30 b. m., o godzinie 11 przedpołudniem ślub w nadwornym kościele parafialnym, popołudniu odjazd Nowożeńców, wieczorem obiad w apartamencie aleksandryjskim zamku cesarskiego.

Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania obchodzi dzisiaj rocznicę Swoich urodzin. Z tego powodu odbędzie się dziś w apartamentach zamku laxenburskiego obiad familijny.

Najd. Arcyksiążę Albrecht wyjechał przedwczoraj z Dubrownika do Zadaru.

Izba dep. ukończy prawdopodobnie dzisiaj obrady nad budżetem Ministerstwa handlu i już jutro przystąpi do dyskusyi nad etatem Ministerstwa sprawiedliwości, która zajmie dwa dni. W piątek lub najpóźniej w sobotę, jak donosi *Presse* ma być załatwioną ustawa finansowa a tem samem cały budżet.

Konferencye nad programem prac Izby dep. w ostatniem stadyum bieżącej sesyi nie doprowadziły jeszcze do żadnego pozytywnego rezultatu. Komitet wykonawczy stronnictw skoalizowanych trwa jednak, wedle informacyi *N. fr. Presse* przy myśli odroczenia Izby w pierwszych dniach czerwca. Tenże dziennik dowiaduje się, iż polscy deputowani domagają się ukończenia sesyi w takim terminie, aby mogli wziąć udział w uroczystem otwarciu galicyjskiej Wystawy krajowej. W obec tego nie będzie mogło prawdopodobnie stać się zadość życzeniom P. Ministra sprawiedliwości, aby Izba przeprowadziła przynajmniej dyskusyę ogólną nad nowym kodeksem karnym.

Jak słychać, Prezydyum Izby posłów otrzymało już zawezwanie, aby zarządziło wybory do Delegacyj.

Dzisiaj odbędzie się w węgierskiej Izbie deputowanych głosowanie nad odrzuconem w Izbie magnatów przedłożeniem o ślubach cywilnych. Nie ma wątpliwości, że projekt rządowy uzyska znaczną większość. Izba magnatów zajmie się ponownie tym przedmiotem za dni kilka.

Przybyli do Budapesztu kroaccy posłowie, są przedmiotem bezustannych owacyj. Wczoraj otrzymali zaproszenie na obiad do prezesa ministrów.

Pruska Izba sejmowa pomimo zapewnień ministra Miquela, że przedłużenie kanału dortmundzko-emskiego do Renu jest przedsiębiorstwem zyskownem dla państwa, odrzuciła pierwszy paragraf ustawy 186 głosami przeciw 116, poczem odrzuciła i resztę paragrafów. Wniosek Rintelna o przeznaczenie 10 milionów na budowę kanału Hamm-Datteln także upadł.

Petersburski *Kraj* pisze:

„Od chwili wydania ostatniej encykliki papieskiej do biskupów polskich nie przestają kursować w prasie zagranicznej pogłoski o złem wrażeniu, jakie ta encyklika wywarła, i o pogorszeniu się stosunków między rządem rossyjskim a Stolicą apostolską. Że pogłoski te są pozbawione podstawy, o tem świadczy przedewszystkiem postanowienie utworzenia misyi rossyjskiej przy Watykanie, co potwierdza urzędowy organ stolicy apostolskiej *Osservatore Romano*, a następnie fakt, nie ulegający już wątpliwości, że z polecenia władzy wyższej encyklika Ojca świętego została urzędownie rozesłaną do obu arcybiskupów i do wszystkich biskupów w państwie.“

Przedwczoraj podpisany został w Petersburgu traktat handlowy między Austro-Węgrami i Rossyą. Jako pełnomocnicy interweniowali przy tym akcie ze strony austro-węgierskiej ces. i król. ambasador hr. Wolkenstein, a ze strony rossyjskiej ministrowie Giers i Witte. Traktat składa się z sześciu artykułów; trwać ma on do r. 1903.

Do udziału w pracach komisyi, zajmującej się rewizyą ustaw sądowych zaproszono także prof. Wł. Spasowicza.

Z Petersburga donoszą do dzienników zagranicznych, iż ostanie aresztowania w Rossyi odbyły się w skutek odkrycia tajnego związku „przyjaciół wolności politycznej.“ Pomiędzy aresztowanymi mają się znajdować: dyrektor biura statystycznego Czermak, jego pomocnik Aleksandrow z żoną, radca finansowy Turnoe, dwóch urzędników banku szlacheckiego, profesorowie, lekarze i studenci.

W Orle aresztowano podobno starszego inżyniera kolejowego, kilku urzędników państwowych i popów, w Niżnym Nowogrodzie zaś syna senatora Tiutczewa.

Z Belgradu nadchodzą niepokojące wiadomości. Zdaje się być pewnem, iż rząd wpadł na ślad niebezpiecznego i silnie rozgałęzionego antidynastycznego spisku, którego głównym celem miało być powołanie na tron rodziny Karadżordżewiczów. Nici spisku sięgają do Cetynii. Oprócz Cebinacza, o którego uwięzieniu doniosła nam już depesza, agentem Karadżordżewiczów był kupiec z Cetynii Lukacewic. Cebinacza policya śledziła już od lutego, wiedząc, iż był pośrednikiem między Piotrem i Arsenem Karadżordżewiczami a ich zwolennikami w Serbii. U Cebinacza pochwycono papiery, kompromitujące wielu przywódców radykalnej partyi. W Belgradzie i na prowincyi uwięziła policya wiele osób, a między temi kilka zajmujących wybitne stanowiska w obozie radykalnym. Słychać że mocno skompromitowanym jest także były poseł serbski w Petersburgu, Passicz.

Z Paryża donoszą:

Król szwedzki złożył prezydentowi Carnotowi wizytę, przyczem, mimo *incognita*, przyjmowany był z wojskowymi honorami. Carnot oddał bezzwłocznie wizytę królowi.

Urzędowa depesza z Bangkoku potwierdza doniesienie, że Syamczycy napadli francuskich marynarzy w chwili gdy zamierzali powrócić na statek. Obrażenia, jakie odnieśli Francuzi, nie były groźne. Konsul francuski zażądał bezzwłocznego wdrożenia kroków sądowych przeciw winnym Syamczykom, których też rzeczywiście skazano na wysokie grzywny pieniężne.

Rada ministrów francuska zajmowała się kościelnemi uroczystościami urządzanemi z powodu Joanny D'Arc. Ponieważ takowe mają charakter wybitnie polityczny, rząd postanowił urzędnikom i wojskowym zakazać brania w nich udziału; mogą oni wprawdzie uczestniczyć, ale jedynie w prywatnym charakterze.

Najwyższy trybunał sądowy w Madrycie potwierdził wyrok sądu wojennego w Barcelonie, wydany na anarchistów, skazanych na śmierć za udział w spisku na marszałka Martineza Camposa. W skutek tego orzeczenia trybunału w najbliższych już dniach nastąpi stracenie sześciu anarchistów; czterech bowiem skazanych zostało na dożywotnie roboty przymusowe. Wszystkich oskarżonych było dziesięciu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Belgrad, 21 maja. Król Aleksander wydał proklamacyę do ludu serbskiego, w której bardzo dosadnemi słowy piętnuje braki w konstytucyi oraz namiętności stronnictw. Dalej wyraża król w słowach nader serdecznych swą miłość dla ludu i troskę o jego pomyślność.

Król zawiesił konstytucyę z 22 grudnia 1888, a reaktywował konstytucyę z 29 czerwca 1869 w jej całej rozciągłości.

Gabinet Nikołajewicza podał się do dymisyi. Król zapewnił jednak członków gabinetu, że ma do niego zupełne zaufanie i zatwierdził wszystkich ministrów na ich dotychczasowych stanowiskach.

Król wydał nadto drugi ukaz w myśl propozycyi rady ministrów i na podstawie artykułu 56, którym to ukazem znosi wszystkie sprzeczne z obecną konstytucyą ustawy co do prasy i wyborów gminnych, a przywraca ustawy dawniejsze, wypływające z konstytucyi roku 1869.

Prezydentem rady stanu, na podstawie ukazu nowo utworzonej, zamianował król byłego prezesa ministrów Nikolę Christicza, wiceprezydentem byłego ministra Wulkowicza.

Nadto utworzony został trybunał kasacyjny pod prezydenturą prezesa sądu apelacyjnego Babowicza, oraz najwyższa Izba obrachunkowa pod przewodnictwem Jerzego Stefanowicza.

Belgrad, 21 maja. (*Tel. pryw.*) Różnica między zniesioną konstytucyą dotychczasową a zaprowadzoną obecnie konstytucyą z r. 1869 jest następująca: Dotychczas dawał czynne prawo wyborcze już census podatkowy w kwocie 5 franków, obecnie daje je dopiero census w kwocie 30 franków. Z pośród 134 członków skupczyny mianuje król 42, a zatem rodzaj Izby wyższej, członkowie rady stanu są mianowani przez króla a nie wybierani, jak było dotychczas. Król może ich usunąć ze służby. Również mianuje król członków sądu kasacyjnego. Prawo zgromadzenia się jest ograniczone; wolność prasy również ograniczona. Dzienniki ulegają konfiskacie policyjnej. Zgromadzenia okręgowe, posiadające pewną autonomię, zostały zniesione.

Paryż, 21 maja. Anarchistę Emila Henry'ego stracono dzisiaj o godzinie kwadrans na piątą rano. Gdy wyprowadzono go z więzienia la Roquette i gdy stanął już na szafocie, zawołał Henry: „Niech żyje anarchia!“ Zresztą nie było żadnego wypadku.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń 21 maja 1894, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 354·50, Akcye kolei państwowej 342·25, Akcye tytoniowe 217·—, Anglo-austryackie 152·25, Unionbank —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa 104·—, Renta papierowa —·—, akcye banku dla krajów koronnych 248·25, 4-prc. listy zast. banku krajowego 97·25, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 96·75, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 61·35. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 21 maja 1894 r. godz. 2, minut —, Alpejskie Towarzystwo górnicze 67·90, Węgierskie akcye kredytowe 434·—, Akcye anglo-austryackie 152·—, Akcye banku Union 259·50, Akcye kolei Karola Ludwika 216·—, Akcye kolei Północnej 304·—, Akcye kolei Południowej 104·—, Losy tureckie 63·60, Akcye kolei państwowej 341·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 278·—, Akcye kolei węgierskiej Północno wschodniej 97·—, Wiedeńskie losy komunalne 174·—, Akcye tytoniowe 217·50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·75, Akcye kolei Elbetal 264·—, Akcye banku dla krajów koronnych 248·10, 4-prc. węgierska renta złota 120·75, Akcye banku związkowego 127·20, Rubel papierowy 1·34·87, Węgierska renta papierowa 95·10, Usposobienie spokojne.

Giełdy zagraniczne, dnia 19 maja 1894 r., godzina 5 minut —. **Paryż:** 3-prc. renta 101·07, lombardy —·—. Usposobienie —. **Berlin:** Ruble rossyjskie 219·30, Akcye kredytowe 212·50, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Rossyjsko-wschodnia pożyczka II. przyjęcie pro ultimo 68·90, Austryackie banknoty 163·15. Usposobienie —·—.

Telegramy zbożowe z dnia 19 maja 1894 r. **Wiedeń:** okowita per 10.000 liter procent 15·40 do 15·60 zł. **Budapeszt:** Pszenica na wiosnę 7·04 do 7·05 zł. rzepak po —·— zł. **Berlin:** pszenica (na styczeń-luty) 132·75 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 27·90 zł. **Paryż:** mąka na bieżący miesiąc 38·50 fr.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berliaa, Wrocławia Wiednia)	3·08	6·01	9·36	6·46	9·36
Z Warszawy . . .	—	6·01	9·36	6·46	9·36
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·36
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	6·01	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	9·10	12·46	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·46	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw główny)	2·48	10·05	9·46	6·21	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	9·49	9·21	5·55	—
Z Suczawy	10·16	—	8·13	1·03	7·11
Z Kimpolunga . . .	10·16	—	8·13	—	—
Z Radowiec	10·16	—	8·13	—	7·11
Z Berhometu n. S. i Czudyna	10·16	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	10·16	—	—	—	7·11
Ze Słobody rungurskiej kopalni	10·16	—	—	—	7·11
Z Husiatyna przez Halicz	10·16	—	8·13	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	1·03	—
Z Bełzca	—	—	—	5·21	—
Ze Sokala	—	—	8.24	5·21	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	9.10	12·46	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·38	—	—
Ze Skolego i Stryja .	—	—	9·23	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	3·00	10·46	5·26	11·11	7·31
Do Warszawy . . .	—	10·46	5·26	—	7·31
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	10·46	—	—	7·31
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	5·26	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	7·46	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·46	5·26	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·44	3·20	10·16	10·56	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·58	3.32	10·40	11·23	—
Do Suczawy	6·51	—	10·51	3·31	11·06
Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6.51	—	—	—	11.06
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·51	—	11.06
Do Nowosielicy . . .	6·51	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6 51	—	—	—	—
Do Radowiec	6·51	—	10·51	—	11·06
Do Kimpolunga . . .	6.51	—		3·31	—
Do Sokala	—	—	9·56	7·21	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	6·16	10·26	—
Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	6·16	7.46	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	10·26	7·46	—
Do Skolego Hrebenowa i Chyrowa przez Stryj	—	—	10·26	—	—
Do Stryja i Skolego	—	—	3·41	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 Hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych O ile podręczniki zezwalają, zasięgnąć tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

Nadesłane.

Z Dyrekcyi c. k. uprzyw. Riunione Adriatica di Sicurta w Tryeście dochodzi nas następujące pismo:

Otrzymaliśmy w drodze telegraficznej wiadomość o interpelacyi, którą poseł Kaiser wniósł dziś w Izbie posłów odnośnie do naszego Towarzystwa.

Upraszamy uprzejmie o skonstatowanie, że wywody zawarte w rekursie wniesionym przez nas przed dwoma laty do Trybunału administracyjnego, na które wywody interpelacya się powołuje, miały tylko wykazać, że nie mamy zysku podlegającego opodatkowaniu, jeżeli się po myśli ustawy potrąci raz już opodatkowane dochody czynszowe z kamienic i odsetki papierów wartościowych.

Musimy w obec tego wnioski, do jakich dochodzi interpelant nazwać zupełnie nieuzasadnionymi i tendencyjnymi.

Tryest, dnia 19 maja 1894

Dyrekcya c. k. uprz. Riunione Adriatica di Sicurta.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9 do 1 przed i od godziny 3 do g. 6 po południu. — Wstęp w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 ct. W niedziele otwarte od godziny 10 do 1 przed południem. Wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 21 maja 1894.

	płacą walutą zł	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	215	25	217	25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	277	50	280	–
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	414	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	10	101	80
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	109	80	110	50
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	30	101	—
„ „ 4½ pr. w. a. „ w 57 l.	97	30	98	—
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	20	98	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	98	20	98	90
4pr. w. a. los. w 52 l.	97	70	98	40
4½pr. w. a. los. w 56 l.	—	—	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2¼ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	—	97	70
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	80	102	50
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	30	103	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	—	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100	—	100	70
„ „ „ 4 „ „ . .	96	80	97	50
„ „ „ 4% koronowej	96	80	97	50
Losy miasta Krakowa	24	75	26	75
„ „ Stanisławowa . .	43	50	46	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	85	5	95
Napoleondor	9	89	09	99
Półimperyał	10.10		—	—
Rubel rossyjski srebrny	1 33	—	1 36	-
„ papierowy . . .	1	33.50	1 35	50
00 marek niemieckich	61	15	61	80

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19 maja 1894.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	98.35	98.55
luty-sierpień	98.30	98.50
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	98.30	98.50
kwiecień-październik	98.40	98 60
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	147.—	148.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	146.—	147.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	157.75	158.75
„ „ 1864 po 100 zł.	199.50	201.50
„ „ 1864 po 50 zł.	200.—	202.—
Renty Com. po 42 litr. austr. .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. pr.	160.80	161 80
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	120.80	121.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1861 .	97.90	98.10
2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k.		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . . .	95.50	96.30
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. .	152.50	153.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	353.25	354 —
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	720 —	730.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	247.—	247 80
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	1000.	1002.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze . .	96.50	97.50
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk	452.—	454.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	3045·—	3050·—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. .	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	278.50	279.20
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w.	—.—	—.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	—.—	—.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	205.25	205.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. w złocie w 50 l.	124.—	124.50
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. a. w. w 50 l.	98.50	99.30
„ „ „ „ „ 3 prc. .	115.25	116.—
„ „ „ „ 3 pr. emisya 1889	116.—	116 75
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	102.50	103.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98.—	98.75
„ „ „ „ „ po 4 pr. w41 l. wyl.	98.—	98.40
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	98.25	98.75
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.40	100.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	102.25	102 50
Banku aust: węg. 4½ pr.	100.50	100 90
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	100.—	100.80
„ „ „ „ wyl. 4½ pr. .	101.—	101.30
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc.	97.75	98.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	99.60	100.40
„ „ po 100 zł. „ 1877 „	100.—	100.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	88.40	89.20
z r. 1884 . . .	96.—	96.90
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	106.—	106.30
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.25	143 25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	197.—	198 —
Clarego po 40 zł. m. k.	58.75	59.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	142.—	146.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	25.25	25.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	25.—	25.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	63.75	64.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	58.50	58 75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.70	19 —
„ „ węg „ po 5 zł.	12.40	12.80
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	74.—	75.—
St. Genois po 40 zł, m. k.	70.—	71.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	44.50	45 50
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	145.—	150.—
„ „ po 50 zł. a. w. . .	71.—	73.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	50.—	53.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	125.20	125.45
Paryż za 100 fr.	49.72 5—	49.77 5 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.94 —	5.96. —
„ pełnej wagi	5.91.—	5.93.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.95.5 —	9.97· —
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2528 (3356 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 292 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 22 czerwca 1894 i dnia 13 lipca 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 21 w Komorowicach położonej dłużnika Franciszka Szwedy własnej.

Cena wywołania 1310 zł

Wadyum 131 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat tutejszy dr. Jan Cieszyński.

Biała, 5 maja 1894.

L. 3898 (2056 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości że w celu ściągnięcia sum 33158 zł. 15 ct., 9782 zł. 58 ct. i 160 zł. 12 ct. z pn. odbędzie się dnia 28 czerwca i 19 lipca 1894 każdym razem o godzinie 9 przed południem w biurze nr. 15 egzekucyjna sprzedaż majętności Worobijówka z Pozapińcami wraz z ich przynależytościami w protokole de praes. 22 lipca 1892 do l. 10615 opisanemi whl. 61 objętej.

Cena wywołania poniżej której te dobra na pierwszym terminie sprzedane nie będą wynosi 88000 zł, sprzedaż poniżej tej ceny jednakowoż nie niżej kwoty 60000 zł. nastąpi dopiero przy drugim terminie.

Wadyum 8800 zł.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 17 marca 1894 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Bindera a p. adw. dr. Blausteina zastępcą tegoż.

Tarnopol, 17 marca 1894.

L. 6988 (3290 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do. publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Iwanowi Breginowi o zapłacenie kwoty 187 zł. 51 ct. odbędzie się dnia 26 czerwca 1894 i dnia 3 sierpnia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 20 przymusowa sprzedaż realności pod lk. 8 w Chałupkach Dworskich położonej wykazem hipotecznym l. 200 objętej dłużnika Iwana Bregina własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 600 zł.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Tarnawskiego w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Korinosza.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 11 kwietnia 1894.

L. 1650 (3207 1—3)

W tutejszym sądzie o godz. 10 rano odbędzie się dnia 28 czerwca 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 sierpnia 1894 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. 59 gminy Dobkowice Maryi Wawrzynkiewicz własnej, na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w registraturze

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza w Radymnie p. Władysława Janickiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Radymno, 31 marca 1894.

L. 1220 (3274 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Reisli Felsen i Jossla Reissa w kwocie 180 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 27 czerwca i 21 lipca 1894 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna licytacya realności w Turbi wykazem hipotecznym nr. 708 ks. gr. gm. kat. Turbia objętego Antoniego Grębowca własnej.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można zrzejrzeć.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw dr. Reichman w Rozwadowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 30 kwietnia 1894.

L. 3526 (3273 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej Piotra i Anny Foryst przeciw Antoniemu i Karolinie Stachowiczom pto 110 zł. 54 ct., 750 zł. i t. d. dozwoloną zostaje egzekucyjna publiczna licytacyjna sprzedaż ruchomości dłużników własnych, protokołami de praes. 17 października 1891 l. 8266, 8 września 1892 l. 7055 i 1 września 1893 l. 8174 w tutejszym c. k. sądzie powiatowym zachowanymi, egzekucyjnie zajętych i oszacowanych łącznie na 11991 zł. a. w.

Do przeprowadzenia tejże licytacyjnej sprzedaży wyznacza się dwa termina a mianowicie na dzień 6 czerwca 1894 i na dzień 21 czerwca 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie licytacya odbywać się będzie w Dulczy wielkiej, zaś na drugim terminie w Radomyślu i na pierwszym terminie ruchomości te pomiędzy któremi znajdują się sprzęty domowe, rolnicze, zboże i bydło, sprzedane zostaną tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na drugim terminie ruchomości te sprzedane zostaną także niżej ceny szacunkowej.

Dla wierzycieli którzyby po dniu dzisiejszym prawo zastawu na sprzedać się mających ruchomościach nabyli i którymby niniejsza rezolucya z jakiegobądź powodu nie mogła być doręczoną, ustanowiono kuratorem ad actum Władysława Krasickiego notaryusza w Radomyślu.

Radomyśl, dnia 14 maja 1894.

L. 5442 (3267 3—3)

Sąd powiatowy w Ciężkowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Holländra w kwocie 33 zł. 40 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya 1/6 dłużnika Jana Michalika własnej części realności wykazem 92 księgi gruntowej gminy Lipnica wielka objętej w dwóch terminach mianowicie w dniu 13 czerwca i 13 lipca 1894 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 209 zł. 16 ct. a. w.

Wadyum wynosi 11 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych, którzyby uzyskali prawo zastawu na pomienionej realności po dniu 8 grudnia 1893 ustanawia się kuratorem p. Feliksa Piotrowskiego z Ciężkowic.

Ciężkowice, dnia 8 grudnia 1893.

L. 7729 (3265 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 155 zł. a. w. odbędzie się na rzecz Wojciecha Tumy w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 313 gm. kat. Rozenbach objętej dłużnika Jana Wałęgi własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 14 czerwca 1894 i 19 lipca 1894 każdym razem o godzinie 9 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Władysław Chwalibóg w Jaśle.

Wadyum wynosi 148 zł. a. w.

Biecz, 19 marca 1894.

L. 290 (3088 3—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających że w tutejszym sądzie powiatowym miejsko delegowanym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności miejskiej pod nk. 2 wh. 139 gm. Stobierna na pokrycie wierzytelności Nisla Bresla w dniach 25 czerwca i 2 sierpnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 460 zł. w. a.

Wadyum 46 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 5 kwietnia 1894.

L. 1691 (3203 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Maryanny Zemłowej w kwocie 25 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 25 czerwca i 30 lipca 1894 każdym razem o godzinie 10 z rana egzekucyjna licytacya połowy realności pod lk. 8 lwh. 5 w Łazach.

Cena szacunkowa 712 zł. 50 ct. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 74 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tus. registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, 6 marca 1894.

L. 1016 (3235 3—3)

Tarnobrzeski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Mendla Grossa jako prawonabywcy Benjamina Schallera w kwocie 400 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 28 czerwca 1894 i 1 sierpnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 82 w księdze gruntowej gm. kat. Knapy na rzecz masy spadkowej śp. Wojciecha Smykli zapisanej.

Cena wywołania 990 zł.

Wadyum 99 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator adwokat dr. Winkler w Tarnobrzegu.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Tarnobrzeg, 30 kwietnia 1894.

L. 23480 (3315 3—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w Zaleszczyckim okręgu budowniczym na lata 1894, 1895 i 1896 odbędzie się dnia 31 maja 1894 w c. k. Starostwie w Zaleszczykach licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli na rok 1894 wynoszą:

w sekcyi Czortków	2608 zł.	46 ct.
„ „ Zaleszczyki	4150 „	64 „
„ „ Horodenka	2237 „	37 „
razem	8996 zł.	47 ct.

Warunki przedsiębiorstwa, wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny i plany przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyznaczonym dniu, najpóźniej do godziny 12 w południe, wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu, podać sekcyę drogową i oﬁarowany opust bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi drogowych, wtedy podać w niej należy opust dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę, przeprowadzającą licytacyę zwrócone, oferty zaś nie podane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11 maja 1894.

L. 15745 (3314 3—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w krakowskim okręgu budowniczym w latach 1895 1896 i 1897 odbędzie się dnia 6 czerwca 1894 w c. k. Starostwie w Krakowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne dostawy szutru wykonać się mające w r. 1895 wynoszą 7750 metr. sześć w cenie fiskalnej 34318 zł. 65 ct. w. a.

Warunki przedsiębiorstwa oraz wykaz pojedynczych przestrzeni, na które szuter ma być dostarczony, ilość metr. z przeciętnych cen jednostkowych przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie, na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentom zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, oferty zaś niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 13 maja 1894.

L. 1163 (3275 3—3)

Dnia 15 czerwca 1894 i dnia 8 sierpnia 1894 o godzinie 10 rano, odbędzie w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 1/3 części realności pod nr. 67 w Kamionkach położonej wh. 105 tej gminy Fedka Kowalczuka własnej w sprawie Łukasza Sapuna przeciw Fedkowi Kowalczuk o 330 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 460 zł.

Wadyum 46 zł., przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. dr. Letz w Skałacie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 20 marca 1894.

L. 35044 (3313 3—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńcach państwowych w nadwórniańskim okręgu budowniczym w latach 1895, 1896 i 1897 odbędzie się dnia 6 czerwca 1894 w c. k. Starostwie w Nadwórnie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne dostawy szutru wykonać się mającej w r. 1895 wynoszą:

dla traktu podbeskidzkiego 3114 m. sześc. w cenie fiskalnej 5820 zł. 93½ ct.,

dla traktu delatyńskiego 2075 metr. sześc. w cenie fiskalnej 4048 zł. 10 ct.

Warunki przedsiębiorstwa oraz wykaz pojedynczych przestrzeni, na które szuter ma być dostawiony, ilości szutru i przeciętnych cen jednostkowych, przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nietylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, oferty zaś niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 13 maja 1894.

L. 36316 (3312 3—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drodze Żmigród Grab w jasielskim okręgu budowniczym w latach 1895, 1896 i 1897 odbędzie się dnia 8 czerwca 1894 w c. k. Starostwie w Jaśle licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne dostawy szutru w roku 1895 wynoszą 1925 zł. 70 ct.

Warunki przedsiębiorstwa, przegląd wykazujący ilość szutru dla każdego kilometra, pojedyncze kamieniołomy lub szutrowisko i przeciętne ceny jednostkowe przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, oferty zaś niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 11 maja 1894.

L. 771 (3120 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 26 czerwca i 17 lipca 1894 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności wyk. l. 330 ksiąg gruntowych gminy Żmigród objętej, Jakóba Ochweta własnej, na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie pto 300 zł.

Cena wywołania stanowi 300 zł., zaś wadyum 35 zł.

Protokół oszacowania i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Żmigród, 28 lutego 1894.

L. 5846 (3245 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należytości dr. Jana Gawła w kwocie 250 zł. 72 ct. a. w. z pn. odbędzie się w budynku sądowym dnia 21 czerwca 1894 i dnia 2 sierpnia 1894 o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności w Turzempolu położonej whl. 125 ks. gr. gm. Turzepola objętej śp. Franciszka Tesseduka względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej składająca się z parcel gr. lk. 322 i 323 tudzież bud. 124 wraz z budynkami lutrownią, destylarnią, magazynem, rafineryą i parafineryą.

Ceną wywołania jest kwota 1785 zł. a. w. za pomocą sądowego ocenienia wynaleziona.

Chcący ubiegać się przy licytacyi, złożą do rąk komisyi sądowej zadatek w kwocie 178 zł. 50 ct. a to w gotowiźnie lub w papierach publicznych.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem Emil Witkiewicz z Brzozowa.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

Brzozów, 30 kwietnia 1894.

L. 8607 (3072 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Chaji Haber o 85 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 21 czerwca 1894 i dnia 19 lipca 1894 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności whl. 490 w Uścieczku Luwischa Schechtera własnej.

Cena wywołania wynosi 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem z miejsca pobytu nieznanych wierzycieli jest c. k. notaryusz, a jego zastępcą Henryk Arbesbauer w Tłustem.

Tłuste, dnia 7 września 1893.

L. 3220 (3260 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredyt. ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 300 zł. z pn. przeprowadzi c. k. sąd powiatowy w Tuchowie w zabudowaniu sądowem egzekucyjną licytacyę realności lwh. 68 ks. gr. gm. kat. Meszna opacka objętej, Bartłomieja Bienia i spół. własnej w dniach 27 czerwca 1894 i dnia 1 sierpnia 1894 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania wynosi 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej lecz nie niżej 1/3 części ceny wywołania.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych lub niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został Jan Bień z Meszny opackiej.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, 10 maja 1894.

L. 1478 (3197 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu rozdziału wspólności majątkowej odbędzie się dnia 20 czerwca 1894 i dnia 20 lipca 1894 o godzinie 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności Franciszki i Jana Łuszczów w Bukowsku własnej, wyk. hip. l. 326 gminy katastralnej Bukowsko objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 905 zł. sprzedaną zostanie.

Wadyum 91 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu powiatowego w Bukowsku.

Bukowsko, 19 lutego 1894.

L. 1525 (3215 2—3)

C. k. Sąd powiat. miej. del. w Nowym Sączu zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności tut. kasy oszczędności w kwocie 366 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciał hip. whl. 16 i 20 gminy Wiatrowice objętych dłużnika Karola Malisza własnych w dwóch terminach a mianowicie w dniu 26 czerwca 1894 i 1 sierpnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 110 zł. 30 ct. w. a., wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hip. tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, dnia 22 lutego 1894.

L. 1657 (3171)

Ogłoszenie licytacyi

dla zabezpieczenia dostawy drzewa opałowego i węgla na czas od 1 września 1894 do 31 sierpnia 1895.

Licytacya odbędzie się																	Termin fasunku	Wadyum dla dostawy		Uwaga
dla okręgu prowiantowego	w dniu	w stacyi i w biórze	dla stacyi	z dotychczasową stacyą konkurencyjną	na czas		dla następujących potrzeb wojskowych											drzewa opałowego	węgla kamiennego	
							miesięcznie						roczna ilość wynosi w przybliżeniu							
							w lecie			w zimie										
							drzewo opałowe		węgiel kamien	drzewo opałowe		węgiel kamien.	drzewo		węgiel kamien.					
							miękkie	twarde		miękkie	twarde		miękkie	twarde						
					od	do	metrów kubicznych		cetnar. metrycz.	metrów kubicznych		cetnar. metrycz	metrów kubicznych		cetnar. metrycz			złotych w. a.		
Czerniowce	4 czerwca 1894	Czerniowce	Czerniowce		1 września 1894	31 sierpnia 1895	—	160	—	—	440	—	—	3600	—	Wydawanie drzewa opałowego i węgla kamiennego odbywa się regularnie 1 i 15 każdego miesiąca.	530	—	*) W stacyi Lwów potrzeba węgla kamiennego tylko do opalania pieców systemu Mulaczka, znajdujących się w magazynie prowiantowym. Oferty przyjmuje się tylko na Mysłowicki węgiel najprzedniejszy w kostkach. (Prima Würfelkohle).
			Nowa Zuczka	Sadagóra Rohozna			—	20	—	—	70	—	—	540	—		80	—	
			Radowce				—	8	—	—	18	—	—	156	—		25	—	
			Suczawa				—	8	—	—	18	—	—	156	—		25	—	
			Bojany				—	8	—	—	18	—	—	156	—		25	—	
Lwów	12 czerwca 1894	Lwów	Brody	Smólno			—	18	—	—	85	10	—	618	60		75	5	
			Brzeżany	Kozowa			—	20	—	—	90	—	—	660	—		95	—	
			Wielkie mosty				—	4	—	—	40	—	—	264	—		35	—	
			Krechów				—	—	—	—	14	—	—	84	—		15	—	
			Lwów				—	208	400*)	—	1172	400*)	—	8280	4800		1450	335	
			Rohatyn				—	4	—	—	17	—	—	126	—		20	—	
			Złoczów	Chyliczyce Poczapy			—	51	—	—	147	—	—	1188	—		180	—	
			Żółkiew	Soposzyn Macoszyn			—	42	—	—	118	20	—	960	120		110	15	
Stanisławów	6 czerwca 1894	Stanisławów	Kołomyja				—	27	—	—	154	—	—	1086	—		100	—	
			Tłumacz				—	12	—	—	80	—	—	552	—		50	—	
			Monasterzyska				—	2	—	—	11	—	—	78	—		10	—	
			Czortków				—	12	—	—	65	—	—	462	—		60	—	
Tarnopol	18 czerwca 1894	Tarnopol	Tarnopol				30	100	—	30	350	10	360	2700	60		600	10	
			Trembowla				—	18	—	—	60	—	—	468	—		100	—	
			Strusów				—	6	—	—	20	—	—	156	—		30	—	

(Column "w stacyi i w biórze", common to all rows: c. i k. prowiantury wojskowej o 10 godzinie przed południem)

Oprócz powyższej potrzeby jak i ewentualnej 100% nadwyżki, ma dostawca dostarczyć po cenie w kontrakcie zawartej także ilość potrzebną dla powołanych do ćwiczeń urlopników, rezerwistów, uzupełniających rezerwistów i dla obrony krajowej, jakoteż nadwyżkę spowodowaną coroczną koncentracyą wojsk w celu ćwiczeń pułkowych i mięszanych.

Uwaga

1. Do tej licytacyi przyjmowane będą tylko pisemne oferty. Wszyscy oferenci, z wyjątkiem tych którzy obecnie w obowiązkach kontraktowych uznanymi zostali za uzdolnionych i godnych zaufania, jakoteż tych, którzy komisyi są osobiście znani pod tymi względami, mają się wykazać świadectwami moralności i możności do wykonywania tegoż przedsiębiorstwa, a mianowicie, protokołowane firmy przez świadectwa wydane przez izbę handlową i przemysłową, zaś inni za pomocą świadectw wystawionych przez władzę polityczną. Do oferty należy załączyć otrzymane zawiadomienie na wniesioną prośbę od władzy politycznej ewentualnie od izby handlowej i przemysłowej, że świadectwa powyższe przesłane będą w drodze urzędowej do dotyczącej wojskowej prowiantury.

Producenci (leśnicy), którzy odpowiednim magazynom wojskowym nie są znani, powinni wykazać się świadectwem towarzystwa gospodarczego swego okręgu, w którem jest stwierdzone, że w istocie są producentami i wyrabiają całą oferowaną ilość.

2. Oferty dla dotyczącej stacyi mają być przedłożone w dniu przeznaczonym do licytacyi najdalej do godziny 10 rano komisyi owej prowiantury wojskowej, w której okręgu znajduje się oferowana stacya (punkt XVI. warunków kontraktowych); następujące oferty bezwarunkowo nie będą uwzględnione, a mianowicie: a) później drodze telegraficznej nadeszłe, b) w których zawarowanem jest zniżenie przepisanej kaucyi, c) z krótszym jak 14-dniowym terminem (Impegno), d) wreszcie takie, w których dla pewnego przeciągu czasu różne ceny są podane. Jeżeliby w ofercie różniła się cena podana w liczbach od ceny wypisanej literami to w tym wypadku tę ostania uważać się będzie za właściwą.

3. Bliższych szczegółów zasięgnąć można codziennie od godziny 9 do 12 przed południem w biurach dotyczących prowiantur wojskowych, gdzie są przygotowane do przejrzenia specyalnie dla tych licytacyi sporządzone dwa równobrzmiące zeszyty warunków kontraktowych z datami Lwów, Czerniowce, Stanisławów, i Tarnopol 9 maja 1894 Takie zeszyty są także do nabycia w owych biurach po cenie 28 centów.

4. Współubiegający się o dostawę winni załączyć do swojej oferty pięcioprocentowe wadyum w gotówce lub w papierach państwowych w powyżej podanej wysokości. Gminy, produceni i towarzystwa gospodarcze zwolnione są od składania wadyum i kaucyi względem dostawów, które własnemi siłami i albo płodami wykonywują. Gminy, producenci i towarzystwa gospodarcze mają pierwszeństwo przy tych samych warunkach z uwzględnieniem ceny i dobroci.

5. Dostawa ma się odbywać w dotyczących stacyach bezpośrednio upoważnionym do odbioru. Przewóz drzewa opałowego i węgla ma dostawca uskutecznić aż do ubikacyj wojskowych biur etc. upoważnionych do odbioru; jeśli zaś za ten przewóz nie jest wymówione w ofercie osobne wynagrodzenie, to uważanem będzie, że cena w ofercie podana obejmuje także wynagrodzenie za przewóz. Przy równych cenach podanych w ofertach za ten przewóz ma pierwszeństwo oferent obejmujący dostawę dotyczącego artykułu. Dzierżawcy są obowiązani mieć magazyny swoje w dotyczących stacyach i w pobliżu ubikacyi wojskowych.

6. Oferenci zrzekają się uwiadomienia władzy wojskowej dotyczącego przyjęcia ich oferty w terminie określonym w § 862 powszechnej ustawy cywilnej i w §§ 318 i 319 austryackiej ustawy handlowej.

7. Z drzewa opałowego i węgla kamiennego powinno się zawsze utrzymywać zapas wystarczający na 30 dniową potrzebę. Oferty w których zawarowanem jest utrzymanie mniejszej ilości zapasów rezerwowych, nie będą uwzględnione.

8. Nadwyżkę dostawy drzewa opałowego postanowioną w artykule V. warunków kontraktowych, podwyższa się z 25 prc. na 100 prc. ilości wykazanych w artykule II.; na wypadek zaś niedopełnienia warunków kontraktem objętych, podwyższoną zostaje kara konwencyonalna z 10 prc. na 30 prc.

9. Zbiorowe oferty, to jest oświadczenia, których dostawa jednego artykułu zależną jest od równoczesnej dostawy drugiego lub więcej, albo też dla kilku stacyj są dopuszczalne jedynie dla dostawy drzewa opałowego i węgla dla jednej stacyi i dlatego takie oferty mogą być wniesione jedynie na pojedynczą stacyę dzierżawną.

10. Każdy współubiegający się o dostawę musi wyraźnie oświadczyć w swojej ofercie że się w zupełności poddaje warunkom zawartym w zeszytach kontraktowych z daty Lwów, Czerniowce, Stanisławów, Tarnopol 9 maja 1894 a sporządzonym specyalnie dla tej licytacyi.

11. Oferty na drzewo mieszane są wyjątkowo tylko w tym razie dopuszczalne, jeżeli wskutek lokalnych stosunków z trudnością można dostarczać drzewo jednego gatunku i jeżeli oferent dokładnie oznaczy procent pojedynczych gatunków drzewa. Olszyna jest zupełnie wykluczoną od dostawy.

W ofercie musi być dokładnie oznaczony gatunek drzewa opałowego a względnie proweniencya węgla. Jeżeli oferent zamierza oferować pewien gatunek węgla, którego siła palna nie jest jeszcze znaną administracyi wojskowej to powinien oferent próbki tegoż jeszcze przed licytacyą posłać do intendantury 11 korpusu celem wyśledzenia war-

tości materyału opałowego i przeprowadzenia dzenia analizy chemiczej przez c. k. zakład geologiczny na koszt przedsiębiorcy.

12. Przydzielanie dostawcom żołnierzy prowiantowych jest na razie zupełnie wykluczonem.

13. Administracya wojskowa zastrzega sobie prawo wydawania podczas trwania kontraktu ewentualnych własnych zasobów, zostających do jej dyspozycyi.

14. Zwraca się uwagę gmin, producentów (gospodarzy) i gospodarczych towarzystw na im przyznane względy i ułatwienia, które są ogłoszone przez polityczne urzędy i towarzystwa gospodarcze.

Lwów, 9 maja 1894.

Komisya zarządzająca c. k. wojskowej prowiantury.

Formularz oferty.

Stempel na 50 ct.

Niżej podpisany oświadczam niniejszem, że w skutek ogłoszenia do liczby 1657 z daty Lwów 9 maja 1894 podejmuję się dostarczać dla stacyi . . . . wraz z miejscowością konkurencyjną . . . . . . w drodze dzierżawnej na czas od 1 września 1894 do 31 sierpnia 1895.

1 meter sześcienny twardego (miękkiego) drzewa opałowego (podać gatunek i długość polana) po cenie . . zł. . . . mówię . . . . złotych reńskich . . . . centów

1 metryczny centnar z kopalni węgla kamiennego . . . po cenie . . . zł. . . . ct. mowię . . . . złotych reńskich . . . . centów wraz z przewozem do dotyczących ubikacyj wojskowych, a za ofertę moją poręczam załączonem wadyum w kwocie . . . . zł. składającem się z . . . .

Następnie obowiązuję się w razie przekazania mi przedsiębiorstwa wadyum moje uzupełnić do 10% kaucyi najpóźniej do 14 dni po otrzymaniu urzędowego zawiadomienia a gdybym tego nie uczynił przekazuję władzy wojskowej prawo do uzupełnienia tegoż przez niewypłacenie mi należytości za dostawę.

Zresztą poddaję się nietylko warunkom zawartym w ogłoszeniu, lecz także tym, które zawierają warunki kontraktowe przygotowane do rozpisanej licytacyi z daty Lwów, Czerniowce, Stanisławów, Tarnopol 9 maja 1894.

Stosownie do załączonej uchwały . . . . w . . . . . przesłanem zostanie wprost c. i k. wojskowej prowianturze w . . . moje świadectwo moralności i uzdolnienia.

N. dnia . . . . 1894.

N. N.

zamieszkały w . . . .

Adres na kopercie

Do

c. i k. wojskowej prowiantury

w

N . . . .

Oferta stownie do ogłoszenia l. 1657 z dnia 9 maja 1894 dla mającej się odbyć licytacyi w dniu 1894

L. 3130 (3202 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie przeprowadzi na rzecz Paraski Mełnyczeńko publiczną sprzedaż posiadłości objętej wh. 520 ks. gr. gminy Hawryłówka Jawdochy Bojko w jednej połowie własnej, na dniu 20 czerwca i 18 lipca 1894 o 10 godzinie z rana.

Cena wywołania 330 zł.

Wadyum 33 zł.

Dla nieznanych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Bardacha.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Nadwórna, 19 marca 1894.

L. 2938 (3063 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia niniejszem, że w celu zaspokojenia wierzytelności stanisławowskiej kasy oszczędności w kwotach 48 zł. 75 ct., 48 zł. 75 ct. i 1484 zł. 36 ct. a. w. z pn. odbędzie się jawna sprzedaż publiczna realności objętej wyk. hip. gm. Stanisławów l. 1455 należącej do solidarnych dłużników Jakóba Königsbergera i Riwy Schratter zamężnej Königsbergerowej w dwóch terminach a to dnia 21 czerwca i 20 lipca 1894 każdym razem o godzinie 10 z rana w biórze III. sądu tutejszego (I. piętro).

Cena wywołania wynosi 519 zł. 52 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony tut. adw. dr. Katzenellenbogena ze zastępstwem tut. adw. dr. Hauslicha.

Stanisławów, 31 marca 1894.

L. 1250 (3291 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy zł. 161 z pn. odbędzie się na rzecz Aby Schwindlera w tutejszym sądzie sprzedaż 3/4 części posiadłości lwh. 4 gminy kat. Lisowiec objętej, dłużniczki Anny Gula vel Kula zam. Sawka własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 25 maja i 28 czerwca 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Tomasz Kopczyński.

Wadyum wynosi 77 zł. 78 ct.

Baligród, 18 lutego 1894.

L. 1169 (3292 2—3)

W dniach 31 maja i 21 czerwca 1894 o godz. 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Chinki Kriss w kwocie 181 zł. z pn. przez sąd tutejszy licytacya ciała hipotecznego wyk. hip. l. 621 księgi gr. gm. Bóbrka objętego Majera i Gittli Rothów własnej na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 5900 zł.

Poręczne 10 prc.

Kurator wierzycieli c. k. notaryusz p. J. Waydowski w Bóbrce.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, 22 lutego 1894.

L. 1851 (3293 2—3)

W dniach 31 maja i 21 czerwca 1894 o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Mojżesza Jageta w kwocie 40 zł. z pn. przez sąd tutejszy licytacya ciała hipotecznego wyk. hip. l. 51 księgi Pietniczany objętego spadkobierców Wasyla Mykusz własnego, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 203 zł.

Poręczne 10 prc.

Kurator wierzycieli c. k. notaryusz Waydowski w Bóbrce.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, 27 lutego 1894.

L. 544 (3297 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 120 zł. odbędzie się na rzecz Wiktoryi Bułacz w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż połowy posiadłości wyk. hip. l. 366 gm. Lanckorona objętej dłużniczki Katarzyny Zagrabińskiej własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 4 czerwca i 4 lipca 1894 każdym razem o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony adw. Bresiewicz.

Cena szacunkowa 225 zł. $56^1/_2$ ct.

Wadyum 23 zł.

Kalwarya, 26 kwietnia 1894.

L. 4086 (3301 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 200 zł. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 4 czerwca 1894 i dnia 10 lipca 1894 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wyk. l. 75 gm. Trześń.

Cena wywołania 1340 zł.

Wadyum 134 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, 27 kwietnia 1894.

L. 2685 (3107 2—3)

W c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie odbędzie się w dniach 26 czerwca 1894 i 21 sierpnia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności lk. 36 w Rzeszowie położonej lwh. 31 objętej a będącej własnością Władysława Bieńkowskiego i Teofili z Kamińskich Bieńkowskiej.

Cena wywołania wynosi 4750 zł.

Wadyum 475 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć w registraturze sądowej można.

Kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych oraz wierzycieli nieznanych jest adwokat dr. Malec w Rzeszowie. Rzeszów, 23 marca 1894.

L. 477 (3329 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości publicznej, iż celem przymusowego ściągnięcia odsetek kwotę 140 zł. odbędzie się publiczna licytacya realności nk. 13 i lwh. 95 w Wilkowicach w dniach 9 czerwca i 7 lipca 1894 każdym razem o godz. 10 rano w tut. sądzie pod warunkami w ts. rezolucyi z dnia 24 listopada 1892 l. 11590 wyszczególnionymi z tą odmianą, że cena szacunkowa realności lwh. 13 wynosi 6785 zł., zaś realności 95 w kwocie 4040 zł. zatem wadyum wynosi co do realności lwh. 13 678 zł. 50 ct. a co do realności lwh. 95 404 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. tut. dr. Cieszyński.

Biała, dnia 6 kwietnia 1894.

L. 286 (3298 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 100 zł. odbędzie się na rzecz Maryanny Kondyrowej w niniejszym sądzie przymusowa sprzedaż całej posiadłości wyk. hip. l. 60 gm. Kalwarya objętej dłużników Michała i Wiktoryi Pawlików własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 4 czerwca i dnia 4 lipca 1894 każdym razem o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony adw. Bresiewicz.

Cena szacunkowa 1250 zł.

Wadyum 125 zł.

Kalwarya, 24 kwietnia 1894.

L. 6172 (3295 2—3)

Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 178 zł. 50 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod nr. 5 w Lipnicy wielkiej położonej wyk. 5 księgi gruntowej dla tejże gminy objętej dłużników Jana Drogosia i wspólników własnej w dwóch terminach, mianowicie w dniu 20 czerwca i 20 lipca 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 767 zł. a. w.

Wadyum wynosi 76 zł. a. w.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych, którzyby uzyskali prawo zastawu na pomienionej realności po dniu 18 stycznia 1894 ustanawia się kuratorem p. Huzę notaryusza z Ciężkowic.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, 18 stycznia 1894.

L. 13211 (3332 2—3)

W dniach 9 czerwca i 7 lipca 1894 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie celem ściągnięcia wierzytelności Filipa Königa w kwocie 200 zł. publiczna licytacya realności nk. i lwh. 108, realności lwh. 626 połowy realności lwh. 386 i 2/8 części realności lwh. 387 wszystkich ks. gr. gm. kat. Szczyrk objętych Anny Bieniek własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 2120 zł.

Wadyum wynosi 212 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. tut. dr. Cieszyński.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 6 kwietnia 1894.

L. 9091 (3248 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia resztującej wierzytelności rzeszowskiej kasy oszczędności wynoszącej 395 zł. 79 ct. a. w. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przymusowa publiczną licytacyą całej realności pod lk. 141 położonej, objętej wyk. hip. l. 172 w księdze gruntowej gminy kat. Łopuszka wielka wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Franciszka Pawłowskiego należącej, w sądzie tutejszym w biurze nr. 4 w dwóch terminach a mianowicie 23 maja i dnia 13 czerwca 1894 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 650 zł.

Wadyum 65 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Zborowskiego.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Przeworsk, 28 lutego 1894.

L. 4220 (3333 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie Abrahama Scheinera et cons. przeciw Efroimowi Meilechowi Himelstein et cons. o zniesienie spólności realności l. 179 w Przemyślu przeprowadzoną zostanie dnia 27 czerwca 1894 i dnia 8 sierpnia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie B. nr. 2 publiczna licytacya realności lk. 179 w Przemyślu położonej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w sumie 10450 zł. a. w.

Wadyum 10 prc. takowej.

Na pierwszym terminie realność tylko powyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie i poniżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 14 kwietnia 1894.

L. 2261 (3330 1—3)

W dniach 22 czerwca i 13 lipca 1894 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie celem ściągnięcia wierzytelności Augusty Schwarz w kwocie 170 zł. ponowna publiczna licytacya realności Maryi lo Linder, 2o Górnej własnej w Szczyrku położonej wyk. hip. l. 724 ks. gr. gm. Szczyrk objętej pod warunkami ts. rezolucyą z dnia 26 lipca 1893 l. 7399 już wyszczególnionymi.

Cenę wywołania stanowi kwota 75 zł.

Wadyum 8 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. dr. Cieszyński.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, 4 maja 1894.

L. 4929 (3341 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należytości powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku w kwocie 150 zł. a. w. z pn. odbędzie się w budynku sądowym dnia 20 czerwca 1894 i dnia 20 lipca 1894 o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 188 w Brzozowie położonej whl. 230 ks. gr. gm. Brzozów objętej Jana Pilawskiego syna Ignacego własnej.

Ceną wywołania jest kwota 155 zł. a. w. za pomocą sądowego ocenienia wynaleziona.

Chcący ubiegać się przy licytacyi, złożą do rąk komisyi sądowej zadatek w kwocie 15 zł. 50 ct. a to w gotowiźnie lub w papierach publicznych.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem p. Emil Witkiewicz z Brzozowa.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

Brzozów, 11 kwietnia 1894.

Konkursa.

L. 5163 (3277 3—3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady weterynarza powiatowego w randze XI klasy z systemizowanemi dla niej poborami, względnie opróżnić się mogącej posady pogranicznego oglądacza zwierząt i produktów zwierzęcych, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 20 czerwca 1894.

Kandydaci mają swe podania, zaopatrzone w dowody kwalifikacyi wymaganej rozporządzeniem ministeryalnem z dnia 21 marca 1873 Nro. 37 dz. ust. pań., metrykę urodzenia, tudzież dowód znajomości języków krajowych, wnieść w powyższym terminie do Prezydum Namiestnictwa, a mianowicie kompetenci pozostający już w służbie rządowej, w przepisanej drodze służbowej, inni zaś przez dotyczące Starostwo, a we Lwowie i Krakowie przez Dyrekcyę policyi.

Z Prezydym c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16 maja 1894.

L. 12680 (3318 2—3)

W zakładzie dla kształcenia ogrodników przy lwowskim c. k. ogrodzie botanicznym wakują cztery miejsca, do których jest przywiązane wsparcie w rocznej kwocie 63 zł. w. a. z galicyjskiego stanowego funduszu sierocińskiego. Zakład ten wykształca uczniów na praktycznych ogrodników w ciągu czteroletniego teoretyczno-praktycznego kursu ogrodnictwa.

Ze względu na zamierzone i niedalekie już zwinięcie zakładu, nastąpi nadanie tych miejsc z zastrzeżeniem, że jeżeliby to zwinięcie nastąpiło przed ukończeniem powyższego kursu przez nowomianowanych stypendystów, zadecyduje Wydział krajowy czyli i pod jakimi warunkami tymże stypendya i nadal aż do końca czterolecia pozostawione być mają.

Chcący się ubiegać o powyższe miejsca winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 31 maja 1894 i załączyć:

1. metrykę chrztu na dowód, że dwunasty rok życia ukończyli, a ośmnastego nie przekroczyli,

2. świadectwo szkolne na dowód, że przynajmniej czwartą klasę szkoły ludowej ukończyli z dobrym postępem,

3. dowód, że są sierotami po obojgu, a przynajmniej po jednem z rodziców,

4. świadectwo ubóstwa,

5. poświadczenie lekarskie, że są fizycznie dostatecznie rozwinięci, aby podołać wszelkim zatrudnieniom ogrodniczym.

Przyjęci do zakładu winni będą zgłosić się w wyznaczonym im terminie do Dyrekcyi c. k. ogrodu botanicznego we Lwowie, gdzie otrzymają bezpłatnie wikt i pomieszkanie.

Z Wydziału krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. ks. Krakowskiem

we Lwowie, dnia 18 kwietnia 1894.

L. 3311 (3257 3—3)

Na posadę dyetaryusza do załatwiania wszystkich czynności kancelaryjnych przy tutejszym szpitalu powszechnym rozpisuje się konkurs.

Do posady tej, która nadaną będzie na jeden rok prowizorycznie, przywiązaną jest płaca roczna 420 zł. w. a. i wolne mieszkanie w gmachu szpitalnym.

Podania wnosić należy do końca maja b. r. do rąk burmistrza miasta do których kandydaci winni dołączyć dowody nieprzekraczalnego 40 roku życia, świadectwo ukończenia IV klasy gimnazyalnej lub realnej, uzdolnienie do prowadzenia czynności kancelaryjnych i świadectwo moralności.

Stryj, dnia 12 maja 1894.

L. 299 (3316 2—3)

W celu obsadzenia posady sekundaryusza i lekarza domowego w izraelickim szpitalu i przytulisku kalek we Lwowie rozpisuje się niniejszem konkurs.

Z posadą tą, którą nadaje się na przeciąg 3 lat połączoną jest roczna płaca 300 zł., wolne mieszkanie w szpitalu, opał i światło.

Ubiegający się winni się wykazać dyplomem uzyskanego stopnia doktora wszech nauk lekarskich, względnie doktora medycyny i chirurgii tudzież znajomością języka polskiego, a mają kompetenci stanu wolnego pierwszeństwo przy obsadzeniu tej posady.

Obowiązki z tą posadą połączone określa bliżej statut szpitala.

Podania kompetencyjne wnosić należy najpóźniej po koniec czerwca 1894 do kancelaryi Zboru izr. przy ulicy Rzeźnickiej l. 5 we Lwowie,

Przełożeństwo Zboru izrael.

Lwów, dnia 15 maja 1894.

L. 865 (3349)

Wydział powiatowy w Dobromilu rozpisuje niniejszem konkurs na 2 stypendya po 50 zł. w. a. dla kandydatek, któreby pragnęły odbyć kurs nauki w c. k. szkole położnych we Lwowie i zobowiązały się po uzyskaniu dyplomu objąć w tut. powiecie posadę akuszerki okręgowej.

Do kwalifikacyi wymaga się:

1. wiek najmniej lat 20 nie więcej jak lat 45
2. znajomość czytania i pisania w języku polskim lub ruskim
3. świadectwo moralności
4. w razie małoletności kandydatki, oświadczenie rodziców lub opieki.

Stypendya będą wypłacane w dwóch ratach równych: po odbyciu połowy kursu nauki i po uzyskaniu dyplomu.

Warunki wymagane przez Dyrekcyę c. k. szkoły położnych są:

1. kurs w szkole położnych rozpoczyna się około 10 października i trwa 10 miesięcy
2. kandydatka winna mieć najmniej 20 lat i nie więcej jak 45 lat, dalej
3. winna kandydatka umieć czytać i pisać w polskim lub niemieckim języku
4. wykazać się przy wpisie świadectwem moralności i metryką urodzenia ewentualnie kartą ślubną
5. kandydatka winna osobiście zgłosić się w terminie między 8 i 15 października w Dyrekcyi c. k. szkoły położnych (gmach c. k. Namiestnictwa)
6. Przy wpisie na kurs nie składa się żadnej opłaty, po skończonym zaś kursie opłacić należy taksę za egzamin ścisły i za dyplom razem 20 zł. a. w.
7. kandydatka musi się przez czas trwania kursu utrzymywać z własnych zasobów.

Z Wydziału Rady powiatowej

Dobromil, dnia 17 maja 1894.

L. 19506 (3317 2—2)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ogłasza niniejszem konkurs na posadę fachowego nauczyciela niższej szkoły górniczej w Borysławiu.

Do posady tej przywiązaną jest płaca 900 zł. w. a. rocznie i 120 zł. w. a. na pomieszkanie.

Podania należy wnosić najdalej do dnia 15 czerwca r. b. do Wydziału krajowego we Lwowie i dołączyć:

a) metrykę urodzin,

b) świadectwo odbytych nauk szkolnych i fachowych górniczych,

c) świadectwo służby odbytej w kopalniach lub zarządu kopalni, w której kompetent obecnie pracuje.

Bliższych informacyi i programu nauki udzieli na żądanie Dyrekcya niższej szkoły górniczej w Borysławiu.

we Lwowie, dnia 14 maja 1894.

L. 57 (3306 2—3)

Sąd powiatowy w Żółkwi przyjmie natychmiast dyetaryusza z egzaminem tabularnym za dziennem wynagrodzeniem 1 zł.

Żółkiew, 17 maja 1894.

Upadłości.

L. 170 (3251)

W sprawie masy rozbiorowej Eliasza Lufta do likwidacyi dodatkowo zgłoszonej pretensyi Fabryki asfaltu Szeligi Łyszkiewicza w Lwowie w kwocie 357 zł. 2 ct. aw. a względnie do likwidacyi innych w międzyczasie wnieść się mogących pretensyj wyznacza się termin na 2 lipca 1894 o godzinie 5 po południu w biórze c. k. sędziego powiatowego w Szczercu.

Szczerzec, dnia 4 maja 1894.

C. k. Sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. 3047 (3276 2 3)

Wasyl Łesiuk ze Zbaraża uznany został umysłowo chorym.

Kuratorem ustanowiono Maksyma Sawczuka ze Zbaraża.

C. k. Sąd powiatowy.

Zbaraż, 18 kwietnia 1894.

L. 1461 (3342 1—3)

Maryanna z Jamrogów Gaborowa z Szufnarowej uznana została za fizycznie i umysłowo niedołężną a kuratorem dla niej ustanowiono Wojciecha Jamroga z Szufnarowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Frysztak, 28 kwietnia 1894.

L. 19073 (3337 1—3)

Dla umysłowo chorego Józefa Golca z Kościelnik ustanowiono kuratorem Kazimierza Grzecha.

Sąd miej. deleg.

Kraków, 15 maja 1894.

L 8406 (3311 1—3)

Dmyter Baluk z Pieczarnej uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Iwan Baluk z Pieczarnej.

C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki, 21 sierpnia 1893.

L. 2987 (3247)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia, że dla umysłowo chorej Maryanny Gromadzkiej z Kozłowa w miejsce Michała Swiątka a następnie z pobytu niewiadomego Antoniego Gromadzkiego, ustanowiono kuratorem Franciszka Swiątka z Kozłowa.

Dębica dnia 19 kwietnia 1894.

Wyroki prasowe.

Zl. 107 (3156)

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Jänner 1894, Zl. 604, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Katolicka Dalmacija" vom 22 Jänner 1894 wegen des Artikels: „Imali Smotca pravo" nach § 65 a St. G. verboten.

Zl. 110 (3256)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das kk. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 38 der „Arbeiter-Zeitung" ddo. Wien 11 Mai 1894 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: a. „Aber die Sache geht über den Spaß", b. „Die politische Behörde als Arbeitsvermittlung", c. „Die hohen Feiertage der Wohltätigkeit" d. „Die Maifeier in Galiziem im Jahre 1894", in der Stelle von „Es gehen da" bis „muthwillige Excesse", e. „Graßlitz" in der Stelle von „Als Gen. Behr" bis „davon trug", f. „Lemberg" in der Stelle von „doch war der militärische" bis „kam es nicht" das Vergehen ad a. und b. nach § 300 St. G. ad c. nach § 302 St. G., ad d. e. und f. nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach 493 St P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 11 Mai 1894.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 107 der periodischen Druckschrift: „Reichspost" ddo 10 Mai 1894 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Galiziens Zustände", in den Stellen von „es entstand daraus" bis „vereiteln" und von „Als ich zu acht" bis „angetreten" das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und nach § 489 St. P. S. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt und gemäß § 37 Pr. G. auf Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 11 Mai 1894.

Das k. k. Oberlandesgericht in Wien hat über Antrag der kk. Staatsanwaltschaft in Abänderung des Beschlusses des kk. Landesgerichtes Wien von 8 Mai 1894, Zl. 24076, erkannt daß der Inhalt des Druckwerkes „Einladung zu der Sonntag den 14 Mai 1894 . . statt-findenden . . Volksversammlung . . Verlag des Einberufers, Buchdruckerei Kamus et Strezek Wien Burggasse 104" den Thatbestand das Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach 1 t. 65 v. St. G. begründe, und demnach gemäß § 493 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft veranlaßte Beschlagnahme dieses Flugblattes seines Inhaltes wegen und wegen der Nichtbeachtung der im § 9 Pr. G. vorgezeichneten Vorschriften bestätigt werde.

Von k. k. Lannesgerichte in Strafsachen.

Wien, am 12 Mai 1894.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8250 (3258 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Heleny Taffet pko. Edwardowi i Ernestynie Bernsteinom o 600 zł. aw. z pn. dla niewiadomych z pobytu egzekutów Edwarda i Ernestyny Bernsteinów kuratorem adw. dr. Alojzego Malawskiego, substytutem tegoż adw. dr. Jana Steca o czem zawiadamia nieobecnych tym edyktem.

Tarnów, dnia 26 kwietnia 1894.

L. 5731 (3380 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Semenowi Genikowi Hryhora, że dnia 9 kwietnia 1894 do l. 5731 Michał Arsenicz pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 24 zł. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 29 maja 1894 o godz. 8 rano, wyznaczam i że dla niego Mikołaja Przygrodzkiego kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc Semena Genika Hryhora, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, dnia 9 kwietnia 1894.

L. 2293 (3379 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Maciągę, że przeciw niemu wniósł Wojciech Huczek pozew de pr. 22 marca 1894 l. 2293 o zniesienie współności realności pod lk. 40/b lwh. 123 w Polance wielkiej że do rozprawy termin na dzień 29 maja 1894 o godzinie 10 z rana wyznaczono i dla niego kuratorem dr. Gustawa Nowaka adwokata w Oświęcimie ustanowiono.

Wzywa się go zatem, aby potrzebne środki do obrony kuratorowi udzielił, lub innego zastępcę ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, 5 kwietnia 1894.

L. 9892 (3259 3—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem Saula Herschlaga z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu wskutek wniesionej w dniu dzisiejszym do l. 9892 przez Józefa Joitnera skargi wydano nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. wa. z pn., który ustanowionemu dlań kuratorowi adw. tutejszemu dr. Szancerowi doręczono.

Tarnów, dnia 15 maja 1894.

L. 2892 (3271 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia Jana Sikonia niewiadomego z miejsca pobytu, iż Józef Budz i Józef Zapotoczny wnieśli przeciw niemu pozew de praes. 31 marca 1893 l. 3364, o zapłacenie sumy 130 zł. a. w. i że do rozprawy sumarycznej wyznaczono termin na dzień 7 czerwca 1894 godzinę 9 rano.

Dla wspomnianego pozwanego ustanawia się kuratora w osobie dr. Kozłeckiego adwokata z Nowegotargu, polecając pozwanemu, aby temu kuratorowi dostarczył środków dowodowych do obrony, lub ustanowił sobie innego zastępcę i o tem zawiadomił sąd tutejszy, inaczej szkodliwe następstwa przypisze pozwany własnej winie.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 18 marca 1894.

L. 17398 (3010 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Mojżesza i Zofię Sieglów, iż Henoch Fenster przeciw nim wniósł pozew de praes. 10/1 893 l. 484 o 25 zł. i że w sprawie tej dla nich ustanowiono kuratorem ad actum adw. dr. Surowieckiego.

Wzywa się zatem tychże, aby ustanowionemu dla nich w tej sprawie kuratorowi dostarczyli dokładnej informacyi do obrony lub sobie innego zastępcę prawnego obrali i o tem sądowi tut. donieśli, gdyż w przeciwnym razie szkodliwe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą winni.

Tarnobrzeg, 3 stycznia 1894.

18115 (3264 3—3)

C. k. Sąd pow. deleg. miej. w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu dawniej w Krakowie zamieszkałego Leona Mehla, że wskutek skargi Stanisława Szwantowskiego pko. niemu w dniu 26 kwietnia 1894 l. 18115 o zapłacenie kwoty 50 zł. wniesionej termin do rozprawy drob. na dzień 20 czerwca 1894 godzina 9 rano wyznaczono i dla niego adw. dr. Adera w Krakowie kuratorem ustanowiono.

Jest zatem rzeczą Leona Mehla ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do sporu informacyi lub innego zastępcę prawnego sobie obrać i Sądowi go wskazać.

Kraków, 27 kwietnia 1894.

L. 9940 (3283 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Saula Herschlaga, że dla niego w sprawie wekslowej Markusa Neustadta przeciw niemu pto 200 zł. aw. z pn. ustanowił kuratorem ad actum adw. dr. Malawskiego z substytucyą adw. dr. Steca i że kuratorowi nakaz zapłaty ts. z dnia 16 maja 1894 l. 9940 doręczono.

Tarnów, dnia 16 maja 1894.

L. 1118 (3294 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Maryanną Pruchnicką, że Michał Guewa dworski służący z Bruśnika wniósł przeciwko niej skargę dzobiazgową o zapłacenie 35 zł. 3 ct. aw. z pn. de praes 5 marca 1894 l. 1118 skutkiem czego do rozprawy termin na dzień 1 czerwca 1894 wyznaczono i dla niej Michała Eustachiewicza dyrektora szkół normalnych z Ciężkowic ustanowiono.

Rzeczą zatem będzie kurandki dostarczyć kuratorowi środków obrony lub innego sobie obrońcę ustanowić i o tem sąd zawiadomić.

Ciężkowice, dnia 15 marca 1894.

L. 1702 (3302 2—3)

W sporze sumarycznym Leona Bilińskiego przeciw Herszowi Moszkowicz Maryem Fürst, Ester Zahn, Szyji Zirli, Rojzie Moszkowicz o 300 zł. ustanawia się dla nieobecnego Szyji Moszkowicza kuratorem Lipę Spira.

Wzywa się nieobecnego, by wcześnie przed terminem do obrony na 6 czerwca 1894 oznaczonym kuratorowi informacyę udzielił lub innego zastępcę wymienił.

C. k. Sąd powiatowy.

Rymanów, 14 lutego 1894.

L. 5764 (3289 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Aleksandra Jaworskiego i Annę 1o Lamers, 2o Jaworską, że tus. uchwałą z 26 listopada 1892 l. 18318 dekretowano pozew przeciw nim pozew przez Dawida Demera i Mojżesza Kaswina dnia 15 listopada 1892 do l. 18318 do tutejszego sądu wniesiony o uznanie za zgasłą sumy 50 zł. na realności w Stanisławowie położonej wyk. hip. nr. 495 objętej ciężącej do postępywania pisemnego a do obrony termin 30 dni wyznaczono i że ustanowiono dla nich w tej sprawie tut. adw. dr. Gelebrtera kuratorem ad actum.

Wzywamy przeto pozwanych, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do obrony ich praw potrzebnej informacyi udzielili lub innego zastępcę sądowi przedstawili.

Stanisławów, 14 kwietnia 1894.

L. 19642 (3319 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 17 kwietnia 1894 do l. 19642 wniosła c. k. Prokuratorya skarbu imieniem Wysokiego skarbu przeciw Natanowi Oberländerowi prośbę o prowizoryczne prawo zastawu, celem zabezpieczenia kwoty 900 zł. w. a.

Gdy miejsce pobytu Natana Oberländera nie jest wiadome, został dla niego ad. dr. Bieliński kuratorem, a tegoż zastępcą ad. dr. Kraus mianowany i pierwszemu uchwała doręczona.

Wzywa się zatem Natana Oberländera, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 21 kwietnia 1894.

L. 8853 (3282 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z pobytu Jadwigę Roszkowską, że wydany przeciw niej na pozew Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie o 140 zł. wa. z pn. nakaz zapłaty ustanowionemu dla niej kuratorowi adw. dr. Stanisławowi Stojałowskiemu z substytucyą adw. dr. Mieczysława Gałeckiego, doręczył.

Tarnów, dnia 10 maja 1894.

L. 3888 (3300 2—3)

Zawiadamia się Jakóba Schiffmanna, którego pobyt niewiadomy, że Szymon Klinger pozwał go o kwotę 209 zł. 77 ct. wa., skargą de praes: 11 kwietnia 1894 l 3888, że ustanowiono dlań kuratorem dr. Brzeskiego adwokata, termin zaś do rozprawy na 23 maja 1894 o 9 rano wyznaczono.

Rzeczą pozwanego jest udzielić informacyi kuratorowi lub wskazać innego pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 16 kwietnia 1894.

L. 10028 (3325 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Saula Herschlaga, że wsprawie wekslowej Chaima Leibla przeciw niemu pto 100 zł. w. a. z pn. ustanowił dla niego kuratora ad actum w osobie adw. dr. Alojzego Malawskiego z substytucyą adw. dr. Jana Steca i że kuratorowi tus. nakaz zapłaty z dnia 17 maja 1894 l. 10028 doręczono.

Tarnów, dnia 17 maja 1894.

L. 9971 (3324 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Saula Herschlaga, że w sprawie wekslowej Feigi Hake przeciw niemu o 100 zł. w. a. z pn. ustanowił dla niego kuratora ad actum w osobie adw. dr. Alojzego Malawskiego z substytucyą adw. dr. Jana Steca i doręczył kuratorowi tus. nakaz zapłaty z dnia 16 maja 1894 l. 9971.

Tarnów, dnia 16 maja 1894.

L. 4422 (3272 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia niewiadomogo z miejsca pobyty Jana Nowotarskiego, że Salamon Goldmann wyniósł przeciw niemu i spóln. pozew o zapłacenie kwoty 15 zł. 10 ct. a. w. z pn. i że termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 8 czerwca 1894 o godzinie 8 rano wyznaczono.

Kuratorem nieobecnego Jana Nowotarskiego ustanowiono p. adwokata dra. Ernesta Geisslera w Nowymtargu.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 10 maja 1894.

L. 2397 (2988 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Markusa Horszowskiego, że uchwałę tab. z 3 listopada 1893 l. 10146 dla niego przeznaczoną, mocą której Marcina Stajdę za właściciela połowy parceli 118 gminy Kamionka zaintabulowano, doręcza się ustanowionemu kuratorowi Peretzowi Silberowi.

C. k. Sąd powiatowy.

Kamionka str., 3 marca 1894.

L, 13387 (2946 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mieczysława Odrzywolskiego, że przeciw niemu wniosło Towarzystwo kredytowe rękodzielników i przemysłowców w Krakowie pozew de praes. 19 kwietnia 1894 l. 13387 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 65 zł. w. a. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 20 kwietnia 1894 l. 13387 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Olearskiemu ze substytucyą adw. dr. Kołodziejczyka w Krakowie i poleca Mieczysławowi Odrzywolskiemu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 20 kwietnia 1894.

L. 13408 (2953 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leona Mehla, że przeciw niemu wniósł Jakób Friedmann pozew de pr. 19 kwietnia 1894 l. 13408 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 200 zł. w. a. zpn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 20 kwietnia 1894 l. 13408 doręczony został ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Adamowi Bobilewiczowi ze substytucyą adw. dr. Izydora Deichesa w Krakowie i poleca Leonowi Mehlowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 20. kwietnia 1894.

L. 13414 (2954 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leona Mehla, że przeciw niemu wniosła firma „A. Sandau" pozew de praes. 19 kwietnia 1894 l. 13414 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 150 zł. w. a. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 20 kwietnia 1894 l. 13414 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwok. dr. Adamowi Bobilewiczowi ze substytucyą adw. dr. Izydora Deichesa w Krakowie i poleca Leonowi Mehlowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 20 kwietnia 1894.

L. 1377 (2973 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele roszczą sobie prawa do spadku po zmarłym w Sokolnikach dnia 17 września 1890 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Walentym Sokalskim recte Grebowcu, żeby do wykazania i udowodnienia swych należytości stawili się w tutejszym sądzie w dniu 29 sierpnia 1894 o godzinie 10 rano lub do tego czasu podania swe z wykazaniem swych pretensyj na piśmie wnieśli, w przeciwnym bowiem razie, nie będą mogli już więcej upominać się o swe wierzytelności ze spadku, gdyby tenże przez zgłaszających się wierzycieli przedtem wyczerpany został.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 20 lutego 1894.

L. 9429 (2985 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie na prośbę Piotra Rollwagena de praes. 19 października 1893 l. 9429 zarządza po myśli art. 73 ust. weksl. postępowa nie amortyzacyjne w przedmiocie umorzenia wekslu z daty Kamień, dnia 9 czerwca 1891 na sumę 200 zł. aw. opiewającego w Jeżowem za 6 miesięcy od daty płatnego przez Walentego Sochę jako akceptanta podpisanego a temuż Piotrowi Rollwagenowi zaginionego i w tym celu wzywa każdego w czyim ręku weksel ten znajdować się może, aby go w terminie 45 dniowym liczyć się mającym od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu sądowi tutejszemu przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu weksel ten na żądanie Piotra Rollwagena za pozbawiony swej mocy i skuteczności prawnej uznanym zostanie.

Rzeszów, dnia 3 listopada 1893.

L. 939 (2969 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia nieznanego z miejsca i pobytu Bartłomieja Larendowicza, iż w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie przeciw niemu i innym o 100 zł. dla niego kuratorem c. k. Notaryusz w Sieniawie p. Władysław Zielonka został ustanowiony, któremu uchwała z 21 września 1893 l 6712 dozwalająca intabulacyi egzekucyjnej prawa zastawu dla sumy 100 zł. w wykazie hip. l. 218 ks. gr. gminy kat. Sieniawa została doręczoną.

Sieniawa, dnia 10 marca 1894.

L. 19397 (2989 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kosowie ustanawia dla nieznanego z miejsca pobytu Wasyla Harasymiuka celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 2 czerwca 1890 l. 8112 kuratora w osobie adwokata dr. Korpińskiego.

C. k. Sąd powiatowy

Kosów, 4 stycznia 1894.

L. 995 (2987 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku w sprawie Jana Drozda przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Szymonowi Ochęduszce w sprawie o egzekucyjne prawo zastawu dla kwoty 100 z pn. na ciele hypt. wyk. hypt. l. 94 w Nadolanach. ustanawia dla pozwanego kuratorem ad actum Jana Gorzkowskiego w Nadolanach, któremu uchwałę tab. z dnia 8 lutego 1894 l. 995 doręcza.

Bukowsko, dnia 8 lutego 1894.

L. 15271 (3017 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa w skutek prośby Matyldy Ludkiewicz z 2 marca 1894 l. 11023 posiadacza kwitu zastawniczego galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie Nr. 3627 na zastawiony los regulacyi Cisy ser. 1399 Nr. 22 na 100 zł. wa. za 75 zł. wa. przez Stanisława Michalczewskiego z terminem wykupna w dniu 9 września 1892, aby ten kwit w przeciągu jednego roku sześciu miesięcy i trzech dni licząc od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na żądanie Matyldy Ludkiewicz za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 31 marca 1894.

L. 550 (3040 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Markusa Leibę 2 im. Kupferberga, że celem doręczenia mu uchwały z dzisiejszej daty, dotyczącej przeniesienia 25 prc. udziału prawa wydobywania wosku ziemnego i oleju skalnego z podziemia parceli gruntowej l. 82 wyk. hip. l. 186 księgi gruntowej gminy Borysław objętej, za pomocą szybów N. N. 654, 444, i 1393 tudzież 50 prc. udziału prawa wydobywania oleju skalnego z podziemia parceli gruntowej l. 351/1 wyk. hip. l. 836 księgi gruntowej gminy Borysław objętej za pomocą szybu N. 839 dotychczas wedle karty C. poz. 1 wyk. hipot. l. 836 księgi gruntowej gminy Borysław na rzecz Markusa Leiby Kupferberga intabulowanych na rzecz Abrahama Altbacha i Jakóba Wandnera ustanowiono kuratorem dr. adwokata Pisek w Drohobyczu.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Drohobycz, d. 26 marca 1894.

L. 6906 (3028 2—3)

C. k. Sąd obwodowy Stanisławowski powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Karola hr. Potockiego, że na pozew Mieszka Prus Wiśniewskiego pto 200 zł. przeciw pierwwymienionemu pod dniem 27 stycznia 1894 l. 1693 wyrok zaoczny wydany został i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adwokatowi dr. Lorschowi przy czem wzywa go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do ochrony jego praw potrzebną informacyę udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Stanisławów, 14 kwietnia 1894.

L. 7537 (3027 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Bartfelda, że na prośbę Banku krajowego we Lwowie uchwałą tusądową z 24 stycznia 1894 l. 1294 wydano przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. w. a z pn. i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adwokatowi dr. Gelehrterowi, przy czem wzywamy go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do obrony jego praw potrzebną informacyę udzielił, lub innego zasętpcę sądowi przedstawił.

Stanisławów, 18 kwietnia 1894.

L. 5082 (3025 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Majera Bohrera, że firma Mayand Freres de Saumur wniosła przeciw niemu i Józefowi Rinde pozew de praes. 6 stycznia 1894 l. 345 i równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla niego kuratorem ustanowiony został adwokat Jędrzej Skala w Przemyślu zamieszkały.

Wzywa się przeto pozwanego, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub też innego pełnomocnika nam przedstawił, ileże w razie przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Przemyśl, d. 31 marca 1894.

L. 2776 (3067 2—3)

Leżajski Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Juliana Gottmana, że w sprawiej egzekucyjnej Tauby Goldfarbowej przeciwko niemu o 72 zł. 23 ct., celem przeprowadzenia egzekucyjnego oszacowania połowy realności whl. 219 księgi grunt. dla Leżajska objętej, dla niego kuratorem c. k. notaryusz w Leżajsku Bronisław Nowiński ustanowiony i temuż dotyczące rezolucye zostają doręczone.

Leżajsk, 30 marca 1894.

L. 1978 (3026 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia niniejszem ks. Aleksandra Radziwiłła z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Izrael Bernstein wniósł przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 2000 zł. wa., któremu to żądaniu uchwałą z dnia 31 grudnia 1893 l. 8021 zadość uczyniono i że dla niego ustanowił sąd kuratora w osobie pana adwokata dr. Flakowicza i poleca mu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 31 marca 1894.

L. 20143 (3061 2—3)

C. k. Sąd obwodowy stanisławowski powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Fischla Tennenbauma, że na prośbę Banku krajowego uchwałą tegoż c. k. sądu z 15 listopada 1893 l. 17052 przeciw niemu nakaz zapłaty o 650 zł. wydanym został i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla Niego kuratorowi ad actum dr. Zinsowi, przyczem wzywamy go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do jego ochrony praw potrzebną informacye udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Stanisławów, 3 stycznia 1894.

L. 28091 (3093 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Katarzynę Namaczyńską tudzież jej z życia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, iż przeciwko nim wniósł Leizor Gartenberg pozew ustny o uzn. sum 638 zł. 54 ct. i 1/3 części sumy 2927 zł. 37 ct. za zgasłe i że do rozprawy ustnej w tej sprawie wyznaczony został termin na dzień 6 sierpnia 1894 w B nr. 2, na który takowych pod rygorem prawa wezwano, tudzież iż tymczasem ustanowiono dla nich w niniejszym procesie kuratora w osobie p. dr. adw. Woblernera, któremu wcześnie przed powyższym terminem potrzebne informacye udzielić powinni, lub też ustanowić sobie kogo innego swym pełnomocnikiem, gdyż inaczej sami sobie skutki swej opieszałośc przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 27 grudnia 1893.

L. 20560 (3016 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnym Jachielowi Freud i Dawidowi Freud, że przeciw nim został dnia 21 kwietnia 1894 do l. 20560 na rzecz M. Jonasza wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. w. a z pn.

Gdy miejsce pobytu Jechiela Freuda i Dawida Freuda nie jest wiadome, ustanowiono dla nich kuratorem adwokata dra. Łozińskiego, a tegoż zastępcą adwokata dra. Al. Lisiewicza i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Jechiela Freuda i Dawida Freuda, aby ustanowionemu kuratorowi do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 21 kwietnia 1894.

L. 4941 (3023 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Berla Bellera, że do zastępowania go w sprawie egzekucyjnej Samuela Horowitza przeczew niemu o 300 zł. w. a. z pn. kurator w osobie adwokata dr. Staubera z substytucyą adw. dr. Zipsera z Kołomyi dla niego ustanowiony został.

Rzeczą zatem pozwanego jest, ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić lub sobie innego zastępcę obrać i takowego sądowi wymienić.

Kołomyja, 7 kwietnia 1894.

Doniesienia prywatne.

Sprostowanie 115

Ogłoszenie c. k. Jeneralnej Dyrekcyi austr. kolei państwowych z dnia 1 maja 1894 l. 61162, umieszczone w Gaz. Lwowskiej N. 103, a dotyczące wyniku odbytego w dniu 1 maja 1894 losowania obligów pierwszeństwa c. k. uprzyw. kolei Arcyksięcia Albrechta emisya I ej i II giej, prostuje się niniejszem mianowicie: w wykazie wylosowanych 5% obligacyj pierwszeństwa w s ebrze (I emisyi) między numerem 14752 a 16610 zamiast N. 15252 ma być Nr. 15255.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem cena, t[illegible] petitem 2 centy.

Znakomite tutki nieklejone Niemojowskiego zbadane przez miejskie laboratoryum, są do nabycia we wszystkich trafikach. 330

W Czortkowie do sprzedania realność składająca się z domu mieszkalnego, oficyny, stajni i ogrodu owocowego, Wiadomość w kancelaryi adwokata dr. Lewandowskiego w Krakowie. 644

Najlepsze tutki
cygaretowe Imperial
zbadane przez miejskie laboratoryum są do nabycia w fabryce
H. Piątkowskiej
Lwów, Pańska 2.
1000 sztuk od 90 ct. przy odbiorze 5000 franko. 613

Majątek ziemski
Majątek ziemski, 340 morgów w powiecie pilzneńskim pół godziny jazdy od stacyi Czarnej jest w każdym czasie do sprzedania. Bliższych wiadomości udziela W. P. F. Roth w Tarnowie, ul. Targowa 13. 647

MORSZYN
zakład zdrojowy i wodoleczniczy.
Stacya kolejowa, poczta i telegraf w miejscu. Kąpiele bromo-solankowo-borowinowe. Leczenie wodą systemu Kneippa, żętycą, elektrycznością i masażem. Wskazania: choroby narządu oddechania, trawienia, reumatyzm, niedokrewność.
Sezon otwarty 1 czerwca.
Koszta pobytu z leczeniem od [illegible]0 zł. tygodniowo, Mieszkania z kuchniami dla letników.
Zgłoszenia przyjmuje
dr. Z. Tyszkowski,
Morszyn.
646

Kapy na łóżka i stoły, koce, materye na meble, portyery, firanki białe i kremowe, kapy trykotowe, bawełn, pluszowe, pikowe, białe i kolorowe, dywany angielskie, chodniki
w największym wyborze poleca najtańszy magazyn 632
J. Drexlera Synów
Lwów, pl. Kapitulny l. 2.
Cenniki i próbki na żądanie.

Za zł. 5.20
przesyła za zaliczką pocztową do wszystkich miejscowości Austro-Węgier ocloną i opłaconą **cztero-litrową beczułkę** znakomitego
silnego Koniaku
R. Maiti, Capodistria.
620

HEMOROIDY (63)
leczą się radykalnie przez użycie Pigułek i Maści Dr. Lebel w Paryżu 45 lat powodzenia.
We Lwowie w aptekach PP. Mikolascha, Ruckera i Wiewiórskiego; w Krakowie w aptekach PP. Wiszniewskiego i Redyka.

Obwieszczenie. 642

Podpisany zawiadowca masy konkursowej Eliasza Lufta w Szczercu donosi, że pierwsza i jedyna licytacya wszelkiego ruchomego majątku do tej masy należącego, odbędzie się dnia 4 czerwca 1894 w Szczercu.

Zarządca masy konkursowej
E. Lufta
Hersch Wahl.

Nowości w papierach listowych
stosowne na podarunki,
Ramy do obrazów,
poleca 557
po umiarkowanych cenach
F. Niżałowski
Lwów.
Zamówienia zamiejscowe odwrotnie.

Najtaniej
dreliszki liberyjne
w wielkim wyborze sprzedaje
magazyn
F. KNAUERA i SYNA
we Lwowie, plac Kapitulny.
Próbki na żądanie franko.

BIURO (482)
największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych
EQUITABLE
znajduje się we Lwowie przy ul. Wałowej l. 23.

K. k. priv. allg. österr.
Boden - Credit - Anstalt.

Bei der am 15 Mai 1894 stattgefundenen vierundsiebzigsten **Verlosung** der 3% **Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1880.** der k. k. priv. allgemeinen österr. **Boden-Credit-Anstalt** wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:

Serie 2853 Nr. 71 mit dem Treffer von fl. 45.000
713 48 „ „ „ „ „ 2.000
548 47 „ „ „ „ „ 1.000
240[illegible] 66 „ „ „ „ „ 1.000

In der Tilgungsziehung:

Serie 12[illegible] Nr. 1—100 Serie 204 Nr. 1—100
„ 384 „ 1—100, „ 397 „ 1—100
„ 984 „ 1—100, „ 1082 „ 1—100
„ 1537 „ 1—100, „ 1877 „ 1—100
„ 1944 „ 1—100, „ 2043 „ 1—100
„ 2242 „ 1—100, „ 3021 „ 1—100
„ 3440 „ 1—100, „ 3664 „ 1—100
„ 3872 „ 1—100.

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am 1ten Dezember 1894 an der **Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt** in **Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.**

Die Coupons verloster Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhalt der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von fl. 100 österr. Währ. einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten **Gewinnst - Schein,** welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen theilnimmt.

Die nächste Verlosung findet am 16 August 1894 statt 641

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende **fällige** Prämien-Schuldverschreibungen dieser Emission bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

aus den Gewinnstziehungen:
Serie 146 Nummer 24, Serie 295 Nummer 43. Serie 659 Nummer 54, Serie 1084 Nummer 92, Serie 2338 Nummer 31; Serje 2759 Nummer 30, Serie 3632 Nummer 48.

aus den Tilgungsziehungen
sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig:

Serie: 21, 32. 48, 55, 118, 142, 154, 198, 205, 23[illegible], 244, 2[illegible]5, 260, 286, 301, 304, 309 318, 320, 322. 336, 377, 381, 382, 418, 447, 455, 467, 469, 484, 509, 545, 577, 610, 613, 636, 650, 690, 706, 707, 711, 713, 730, 745, 771, 782, 825, 8[illegible]2, 853, 858, 870, 874, 879, 901, 949, 969, 982, 986, 991, 1[illegible]08, 1014, 1018, 1028, 1029, 1031, 1045, 1062, 1076, 1081, 1088, 1107, 1121, 1138, 1140, 1185, 1187, 1188, 1227, 1231, 1240, 1260, 1269, 1271, 1273. 1292, 1294, 1300, 1307, 1318, 1323, 1340, 1372. 1383, 1415, 1463, 1478, 1505, 1508, 1513, 151[illegible], 1549, 1575, 1581, 1635, 1639, 1684, 1686, 1718, 1721, 1727, 1755, 1766, 1796, 1804, 1817, 1818, 1820, 1831, 1838, 1844, 1845, 1863, 1868, 1897, 1919, 1921, 1931, 1956, 1960, 1969, 1986, 1997, 2030, 2064, 2109, 2122, 2127, 2138, 2156, 2162, 2185, 2214, 2219, 2260, 2304, 2319, 2324, 2332, 2346, 2406, 2434, 2439, 2443, 2460, 2461, 2491, 2500, 2529, 2[illegible]10, 2620, 2625, 2631, 2666, 2677, 2713, 2715, 2718, 2729, 2738, 2749, 2784, 2793, 2795, 2797, 2826, 2829, 2835, 2839, 2842, 2857, 2876, 2897, 2907, 2912, 2913, 2925, 2[illegible]27, 2938, 2957, 2964, 2973, 2974, 3000, 3004, 3012, 3017, 3020, 3045, 3056, 3058, 3062, 3068, 3078, 3080, 3086, 3094, 3107, 3119, 31[illegible]2, 3127, 3140, 3165, 3173, 3174, 3182, 3213, 3214, 3223, 3242, 3308, 3309, 3322, 3378, 3411, 3413, 3430, 3431, 3434, 3447, 3483, 3516, 3533, 3539, 3552, 3576, 357[illegible], 3591, 3612, 3615, 3649, 3684, 3700, 3761, 3817, 3832, 3840, 3841, 3867, 3935, 3958, 3976.

Wien, den 15 Mai 1894

Die Direction,

Spory słynne na cały świat
klattauskie wspaniałe goździki
Na wszystkich wystawach, gdzie wystawione były z najpierwszemi i najwyższemi nagrodami **odznaczone**

10 sztuk w	10 gatunkach	.	zł. 3.—
20 „	20 „	.	„ 5.50
50 „	50 „	.	„ 13.—
100 „	100 „	.	„ 25.—

Goździki ogrodowe w najwspanialszych kolorach wypełnione 10 sztuk zł. 1.—, 100 sztuk zł. 9.—
Remontant goździki 10 sztuk zł. 4.— 100 sztuk zł. 30.—.
Cenniki darmo wysyła.
FR. SPORA
ogrodnnictwo wzorowe, uprawa goździków en gros w Klattau (Czechy)
Założony w roku 1843. 424

Własnego wyrobu
z szifonu B. Schrolla Syna w Braunau
koszule męskie
po zł. 1.60, 2.— i 2.50,
kalesony 578
po zł. 1,—, 1.10, 1.25 i wyżej;
kołnierzyki i manszety
poleca magazyn
F. Knauer i Syn
we Lwowie, plac Kapitulny.

C. k. dostawca dworów
patent i przywilej
„EXSICCATOR“
5 medali, 2 dyplomy i herb.
Usuwa wilgoć, niszczy radykalnie grzybek drzewny itp.
Broszury ilustr. niezbędne dla każdego wysyłam franko.
Agentów poszukuję.
Adres dla pism i telegramów:
„EXSICCATOR“ Wien.
w Krakowie
nie posiadam filii.
487

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN


VIRESCIT EUNDO

W PARYŻU.
Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze,, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy,** swędzenie **chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciałach porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów** na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.
Słoik 2½ franków we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN** 30, rue Louis-de-Grand
We Lwowie w aptece pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera i Lachowicza. — W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka, Wiszniewskiego i Hellera. 547

Uzdrowisko i zakład wodoleczniczy
Zuckmantel Szląsk austryacki
Hydroterapia, gimnastyka lecznicza, masaż, elektroterapia, kąpiele elektryczne dwukomórkowe, kuracya dyetetyczna i terenowa. — Wspaniałe powietrze górskie i leśne. Nowozbudowany wspaniale urządzony dom mieszkalny z ogrzewaniem centralnem. — Ceny mierne. — Prospekty darmo i opłatnie. — Właściciel i kierownik-lekarz dr. **Ludwik Schweinburg** długoletni asystent prof. Winternitza w Wien-Kaltenleutgeben. 460

Z Najwyższego polecenia Jego c. i k. Apostolskiej Mości.
Bogato uposażona, a przez c. k. Dyrekcyę loteryj gwarantowana
XXIX. LOTERYA PANSTWOWA
dla celów dobroczynnych cywilnych.
3.135 wygranych w ogólnej kwocie **170.000 złotych,**
mianowicie:
1 główna wygrana na 60.000 zł. z 2 poprzednimi i 2 następnymi wygranymi po 500 zł., 1 wygrana na 30.000 zł. z 1 poprzedniem i 1 następnem wygranem po 250 zł., 2 wygrane na 10.000 zł., 10 wygranych na 1.000 zł., 15 wygranych po 500 zł., 100 wygranych po 100 zł., nareszcie wygrane ze seryj w łącznej kwocie 30.000 zł.
Ciągnienie nastąpi nieodwołalnie dnia 21 czerwca 1894.
Los kosztuje 2 zł. w. a.
Bliższe szczegóły zawiera plan gry, który wraz z losami w oddziale dla loteryj państwowych, miasto, Riemergasse nr. 7, II piętro, Jakoberhof, tudzież w licznych miejscach sprzedaży losów bezpłatnie otrzymać można.
Losy przesyła się franko.
Wiedeń, w marcu 1894.
Z c. k. Dyrekcyi loteryj państwowych.
Oddział loteryi państwowej. 472

Kantor wymiany
c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego
kupuje i sprzedaje wszelkiego rodzaju papiery i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.
Jako dobrą i pewną lokacyę poleca:
4½ prc. listy hipoteczne
5 prc. listy hipoteczne premiowane
5 prc. listy hipoteczne bez premii
4 prc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
4½ prc. listy Banku krajowego
4½ prc. pożyczkę krajową galicyjską
4 prc. pożyczkę kraj. galic. koronową,
4 prc. pożyczkę propinacyjną galicyjską
5 prc. pożyczkę propinacyjną bukowińską
4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4½ prc. pożyczkę propinacyjną węgierską
4 prc. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,
które to papiery jakoteż i wszelkie renty austryackie Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze kupuje i sprzedaje **po cenach najkorzystniejszych.**
Uwaga. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie **wylosowane a już płatne miejscowe** papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe,** jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.
Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za wzrotem kosztów, które sam ponosi. (39)

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.)